



# Nowodwory

**T**o najmłodsze osiedle WSM usytuowane po prawej stronie Wisły w rejonie ulic Nowodworskiej, Książkowej i Światowida. W latach 1992-1993 oddano tu do eksploatacji pierwsze 4 budynki w niskiej zabudowie o łącznej liczbie 200 mieszkań.

Osiedle położone jest wśród zieleni, w odległości kilkunastu km od centrum. Dogodny dojazd kilkoma liniami autobusowymi (np. aut. 510 od Hali Marymonckiej – czas dojazdu 15 min). W przyszłości właśnie tutaj ma być docelowa stacja metra.

*(Czytaj na str. 6)*



## W numerze:

- Nowe rady osiedli s. 2
- Delegaci na WZD s. 3
- Zebrania grup członkowskich s. 4, 5 i 10
- Osiedle przyszłości s. 6
- Magazyn s. 8-9
- Księga dla mieszkań s. 11
- Horoskop s. 13
- Program TV Porion s. 14
- Krzyżówka, humor s. 16

## Dzień Dziecka na Piaskach

Kolorowy zawrót głowy na placu zabaw przy ul. Kochanowskiego 22, czyli  
**IMPREZA Z OKAZJĄ DNIA DZIECKA**

1 czerwca o godz. 15.00

W programie:

- gry ● zabawy ● konkursy
- konkurencje sportowe ● występy artystyczne ● niespodzianki
- kiermasze

oraz inne liczne atrakcje.

*Szczegóły programu – str.7*

Zarząd Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Warszawie, działając na podstawie par. 77 ust. 1 statutu Spółdzielni, zwołuje na dzień 15 czerwca 1996 r. o godz. 10.00 w sali nr 1 Społecznego Domu Kultury WSM w Warszawie przy ul. Próchnika 8a

# Walne Zgromadzenie Delegatów

## kadencja 1996-1999

z następującym projektem porządku obrad:

1. Otwarcie zebrania i wybór przewodniczącego.
  2. Wybór prezydium WZD.
  3. Przyjęcie porządku obrad.
  4. Uchwalenie regulaminu WZD.
  5. Wybór komisji WZD.
  6. Sprawozdanie Zarządu z działalności w 1995 r.
  7. Dyskusja.
  8. Sprawozdanie z działalności Rady Nadzorczej.
  9. Dyskusja.
  10. Rozpatrzenie odwołań członków WSM od decyzji Rady Nadzorczej i podjęcie uchwał w tym przedmiocie.
  11. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu Sądu Koleżeńskiego.
  12. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu Rady Nadzorczej.
  13. Podjęcie uchwał w sprawie przeniesienia użytkownika wieczystego nieruchomości przy ul.:
    - a) Gen. Zajączka 15/17
    - b) Sokolich 1
    - c) Dymińskiej 8b, 2a
    - d) Izabelli 12a, Jasnodworskiej 16a, 9a
    - e) Broniewskiego 17, Przasnyskiej 12, Krasińskiego 38/40, Broniewskiego 23, Przasnyskiej 18a, Elbląskiej 14a
    - f) Kochanowskiego 24a, 18a
    - g) Magiera 16
    - h) Księgarzy 7
    - i) Wrzeciono 57b.
  14. Informacja nt. realizacji wniosków WZD z 1995 r.
  15. Dyskusja.
  16. Wybory Rady Nadzorczej i Sądu Koleżeńskiego.
  17. Podjęcie uchwały w sprawie:
    - a) zatwierdzenia rocznego bilansu
    - b) udzielenia absolutorium Zarządowi WSM.
  18. Przedstawienie przez Komisję Statutową WZD proponowanych zmian w statucie WSM.
  19. Uchwalenie zmian w statucie WSM.
  20. Przyjęcie wniosków delegatów Walnego Zgromadzenia Delegatów.
  21. Zamknięcie obrad.
- Materiały do poszczególnych punktów porządku obrad przekazane zostaną delegatom w terminie późniejszym.

PREZES ZARZĄDU

(-) mgr Kazimiera Szerszeniewska

## Nasi delegaci na WZD

### ŻOLIBORZ II

1. Jan BIAŁAS
2. Władysław DEDO
3. Teresa DYŁ
4. Janina GRZESZCZUK
5. Stanisław KUCZKOWSKI
6. Wiesława RUTKOWSKA
7. Zofia UŁASIEWICZ
8. Czesław WAWRZYŃSKI

### ŻOLIBORZ III

9. Andrzej BEDNARCZYK
10. Mirosław CZYŻKOWSKI
11. Jolanta DZIEWIĘCKA
12. Krzysztof FELICKI
13. Jerzy JACHIMOWICZ
14. Włodzimierz KOSMAL
15. Tadeusz KOWALCZYK
16. Jacek LEWANDOWSKI
17. Jerzy LUBOWIECKI
18. Grzegorz PISKORSKI
19. Jerzy WOLIŃSKI
20. Bogusław ZDUNEK

### ŻOLIBORZ IV

21. Barbara CHRZANOWSKA

22. Zdzisław KAWALEC
23. Grzegorz KOSTRZEWA
24. Bartłomiej KRAJEWSKI
25. Henryk LEWANDOWSKI
26. Mieczysław LEWANDOWSKI
27. Jarosław MIKULSKI
28. Ewa MILEWSKA
29. Ryszard MILLER
30. Tadeusz TARCZYŃSKI
31. Henryk ZATYKA
32. Andrzej ZIELIŃSKI

### PIASKI

33. Jadwiga BÜTTNER
34. Dariusz DYSZKIEWICZ
35. Henryk GRAJDA
36. Katarzyna GUTKOWSKA
37. Jerzy GÓRECKI
38. Andrzej GRUSZCZYŃSKI
39. Zofia NICZKE
40. Cecylia PŁOCHOCKA
41. Zofia SUDRA-CZERWIŃSKA
42. Zygmunt ULICKI

### BIELANY

43. Maciej BAREJA

44. Roman BURNO
45. Kazimierz DĄBROWSKI
46. Tadeusz JEMIELITA
47. Barbara MALICKA
48. Zbigniew MILEWSKI
49. Jerzy ROMAN

### MŁOCINY

50. Jan KASPRZAK
51. Witold LEBIEDZIŃSKI
52. Waldemar MACIUKIEWICZ
53. Stanisław MOKOS
54. Stanisław PIOTRKOWSKI
55. Witold STAŃCZUK
56. Ryszard STRZELECKI

### WAWRZYSZEW

57. Dionizy FIJKA
58. Wiesław GAŁECKI
59. Jerzy GRABOWSKI
60. Jerzy GRĄDZIEL
61. Zbigniew GRĄDZIEL
62. Stanisław GRYSAK
63. Stanisław KAMIŃSKI
64. Bożena KRASUSKA
65. Karol LOTH

66. Zbigniew PALISZEWSKI
67. Edward PASZKIN
68. Bronisław POWAGA
69. Jacek SIELSKI
70. Joanna ŚWIDERSKA
71. Ryszard WŁODARCZYK

### NOWODWORY

72. Marek FRONCZAK

### RADA CZŁONKÓW OCZEKUJĄCYCH

73. Marek BRODOWICZ
74. Jerzy CIUBA
75. Andrzej GORCZYCA
76. Adam KĘDZIOREK
77. Jerzy KOSTRZEWSKI
78. Agnieszka KOTOWSKA
79. Krzysztof KOTOWSKI
80. Mirosław KRAWCZYK
81. Jan LIETZ
82. Edward SZMIGIELSKI
83. Wojciech WÓJCİK
84. nie wybrano
85. nie wybrano
86. nie wybrano

# Rady osiedli wybrane w 1996

## ● ŻOLIBORZ II

1. Stanisław KUCZKOWSKI - przewodniczący
2. Elżbieta ANKIKIEL - wiceprzewodn.
3. Artur MALINOWSKI - wiceprzewodn.
4. Anna WOLANIN - sekretarz
5. Lucyna GOMUŁKO - przew. Komisji Rewizyjnej
6. Jerzy GRYSZOKIN - przew. Komisji Gosp. Zas. Mieszkaniami
7. Piotr BIAŁOŁĘCKI
8. Tadeusz BOGUĆKI
9. Dariusz DZIEDZIC
10. Janusz DYL
11. Marian FELCZAK
12. Teresa GAJÓWKA
13. Krystyna GASPARGA
14. Wojciech GOŁASZEWSKI
15. Bogusław GROCHOWSKI
16. Stefan GRYGIEL
17. Kazimierz JAGOSIAK
18. Roman KATUS
19. Irmin KISZKO
20. Jacek KOCHANEK
21. Krystyna KOSTRZEWA
22. Henryk KRÓLIKOWSKI
23. Teodor MODELEWSKI
24. Janusz RZEPZYŃSKI
25. Jan RZESZOTEK
26. Irena TRZPIŁ
27. Kazimiera TRZASKA
28. Katarzyna WASILEWSKA
29. Wiesław WYROZĘBSKI
30. Jerzy ŻEBROWSKI

## ● ŻOLIBORZ III

1. Jerzy WOLIŃSKI - przewodniczący
2. Zofia BUTRYM - wiceprzewodn.
3. Jerzy LUBOWIECKI - wiceprzewodn.
4. Wiesława DWORAKOWSKA - sekretarz
5. Maria BOJANOWSKA - przew. Komisji Rewizyjnej
6. Małgorzata STANISŁAWSKA - przew. Komisji Pomocy Społecznej
7. Barbara SUSKA - przew. Komisji Pojedynczej
8. Grzegorz PISKORSKI - przew. Komisji Gospodarki Zasobami Mieszkaniami
9. Andrzej BEDNARCZYK
10. Włodzimierz BEDNARSKI
11. Zygmunt BOGACZ
12. Maciej CZARKOWSKI
13. Mirosław CZYŻKOWSKI
14. Dariusz DERENKO
15. Jolanta DZIEWIĘCKA
16. Krzysztof FELICKI
17. Ryszard GLEGOŁA
18. Jerzy JACHIMOWICZ
19. Włodzimierz KOSMAL

20. Jerzy KOWAL
21. Tadeusz KOWALCZYK
22. Zuzanna KUCZYŃSKA
23. Jacek LEWANDOWSKI
24. Anna MATUSIAK
25. Elżbieta OPAWSKA
26. Ludmiła PUŁKO
27. Krystyna SPŁAWSKA
28. Grzegorz STACHOWIAK
29. Krystyna WIERZBICKA
30. Bogusław ZDUNEK

## ● ŻOLIBORZ IV

1. Henryk LEWANDOWSKI - przewodniczący
2. Barbara CHRZANOWSKA - wiceprzewodn.
3. Maciej DRUŻYŃSKI - wiceprzewodn.
4. Andrzej JAMIOŁKOWSKI - sekretarz
5. Grzegorz KOSTRZEWA - przew. Komisji Dyscyplin. Porządkowej
6. Ewa MILEWSKA - przew. Komisji Handlu i Usług
7. Ryszard MILLER - przew. Komisji Rewizyjnej
8. Władysław POSZEPZYŃSKI - przew. Komisji ds. Zadłużeń Lokatorskich
9. Jacek SZCZEPANKOWSKI - przew. Komisji Gospodarki Zasob. Mieszk.
10. Henryk ZATYKA
11. Stefan BARTKIEWICZ
12. Zygmunt DYLEWSKI
13. Teresa GRODZICKA
14. Jerzy JANKOWSKI
15. Aleksander JASIŃSKI
16. Zdzisław KAWALEC
17. Karol KARSKI
18. Bartłomiej KRAJEWSKI
19. Stefan KUŚMIERCZYK
20. Marek LIPSKI
21. Mieczysław LEWANDOWSKI
22. Jarosław MIKULSKI
23. Lech OTRĘBSKI
24. Wiesław OTWINOWSKI
25. Bronisław POKRYWA
26. Barbara SZKODZIŃSKA
27. Tadeusz TARCZYŃSKI
28. Ryszard WACŁAW
29. Michalina WIECZOREK
30. Mieczysław ZDUNOWSKI

## ● PIASKI

1. Jerzy RETKE - przewodniczący
2. Jerzy GÓRECKI - wiceprzewodn.
3. Henryk GRAJDA - wiceprzewodn.
4. Zofia SUDRA-CZERWIŃSKA - sekretarz
5. Katarzyna GUTKOWSKA - przew. Komisji Rewizyjnej
6. Daniela MODZELEWSKA

- przew. Komisji Rozjemczo-Dyscyplinarnej
7. Zofia NICZKE - przew. Komisji Gospodarki Zasob. Mieszk.
8. Romualda PŁATKOWSKA - przew. Komisji Handlu i Usług
9. Maria MOSSAKOWSKA - przew. Komisji Społeczno-Kulturalnej
10. Ewald MICHAŁSKI - przew. Komisji Zdrowia i Pomocy Społ.
11. Janina BARTOSIEWICZ
12. Jadwiga CHOJNACKA
13. Krystyna GÓRECKA
14. Marian GRABSKI
15. Andrzej GRUSZCZYŃSKI
16. Andrzej HOROŚ
17. Henryk JAROSZ
18. Aleksandra KOZŁOWSKA
19. Janina KRZEWIŃSKA
20. Mieczysław Sławomir ŁAPACZ
21. Zenon ŁĘCZYCKI
22. Stanisław MARKOWSKI
23. Edwin MROWIEC
24. Edmund PAJÓREK
25. Cecylia PŁOCHOCKA
26. Stanisław RYBICKI
27. Zdzisław WAŁASZEWSKI
28. Jan WŁAZNIK
29. Janusz WOŹNIAK
30. Eliza ZJAWIŃSKA

## ● MŁOCINY

1. Adam CABAN - przewodniczący
2. Kazimierz Maria HOPFER - wiceprzewodn.
3. Witold STAŃCZUK - wiceprzewodn.
4. Marianna DOBROWOLSKA - sekretarz
5. Krzysztof WITKOWSKI - przew. Komisji Gospodarki Zasob. Mieszk.
6. Zdzisław REDLIŚIAK - przew. Komisji Rewizyjnej
7. Andrzej CHALECKI - przew. Komisji Zdrowia i Pomocy Sąsiedz.
8. Teresa WÓJTOWICZ - przew. Komisji Handlu i Usług
9. Danuta PALISZEWSKA - przew. Komisji Rozjemczo-Dyscyplinarnej
10. Ryszard STRZELECKI - przew. Komisji Bezpieczeństwa
11. Karol AFFEK
12. Jerzy CZUMAJ
13. Stanisław DZIEDZIC
14. Stefan GÓRSKI
15. Jan JASIŃSKI
16. Jan KASPRZĄK
17. Irena KOCHAŃSKA

18. Jacek KULIKOWSKI
19. Witold LEBIEDZIŃSKI
20. Władysław ŁUKOMSKI
21. Stefan MACIUKIEWICZ
22. Stanisław MICHAŁCZYK
23. Alicja MIESZKOWSKA
24. Stanisław MOKOS
25. Włodzimierz NAUMOWSKI
26. Ewa PACZKOWSKA
27. Stanisław PIOTRKOWSKI
28. Tadeusz POŁAŃSKI
29. Zofia SOŁAŃSKA

## ● BIELANY

1. Roman BURNO - przewodniczący
2. Tadeusz KUROWICKI - przewodn. Komisji Gospodarki Zasobami Mieszkaniami
3. Danuta LITWIŃCZYK - przewodn. Komisji Pomocy Społecznej
4. Zbigniew MILEWSKI - przewodn. Komisji Rozjemczo-Dyscyplinarnej
5. Stanisław WYTRYKOWSKI - przewodn. Komisji Rewizyjnej
6. Kazimierz DĄBROWSKI
7. Jadwiga GOŁOS
8. Tadeusz JEMIELITA
9. Sławomir KOŚMICKI
10. Wojciech LASKOWSKI
11. Barbara MAKOWSKA
12. Jerzy ROMAN
13. Elżbieta TOKAJ
14. Barbara ZIELIŃSKA
15. Romuald ZIEBICKI
16. Antoni ZUCH

## ● NOWODWORY

1. Marek FRONCZAK - przewodniczący
2. Wiesław KOŁODZIEJEK - wiceprzewodn.
3. Radosław ROMANOWSKI - wiceprzewodn.
4. Andrzej EC - sekretarz
5. Wojciech BOGUSZEWSKI
6. Wojciech CHABROWSKI
7. Zbigniew ŁUCZĄK
8. Hanna MALCZYŃSKA
9. Joanna MARKOWSKA
10. Małgorzata MOSSAKOWSKA
11. Eugeniusz NOWAK
12. Józef ROMANOWSKI
13. Kazimierz SUSKA
14. Marek TOMCZYK
15. Jolanta WUDECKA

## ● WAWRZYSZEW

Do chwili zamknięcia numeru rada osiedla Wawrzyszew nie ukonstytuowała się. Skład rady podamy w następnym numerze

## Zoliborz IV

# Rudawka: Bezpieczeństwo i remonty

Problemy bezpieczeństwa i remontów zdominowały spotkanie grupy członkowskiej na osiedlu Rudawka, które odbyło się 15 kwietnia w szkole podstawowej przy ul. Przasnyskiej 18A.

Rozpoczęto tradycyjnie - od stwierdzenia ważności zebrania i wyboru prezydium. Z tym ostatnim było sporo kłopotów, bo w ogóle nie było chętnych na żadne stanowisko. Wreszcie z wielkim trudem wybrano przewodniczącą, sekretarza i jednego asesora, gdyż na drugiego asesora nie znaleziono już chętnego. Następnie prowadząca spotkanie pani **Barbara Chrzanowska** zaproponowała niewielką zmianę w porządku obrad, polegającą na tym, żeby komisję wyborczą i wnioskową powołać na początku spotkania. Nie było sprzeciwów, a członków obu komisji wybrano nadspodziewanie szybko. Propozycję przewodniczącej, aby dyskusję przeprowadzić po wszystkich sprawozdaniach, również przyjęto bez sprzeciwów.

Po sprawozdaniu rady nadzorczej, wygłoszonym przez **Danutę Sawecką**, zaczęto zgłaszać kandydatury do wyborów. Niektóre osoby, nieobecne na sali, zgłosiły swoje kandydatury pisemnie i ich nazwiska zostały odczytane przez przewodniczącą komisji wyborczej. Spowodowało to dezorientację niektórych obecnych na sali, chcących koniecznie zobaczyć wszystkie wyczytywane osoby. Doszło do dyskusji, gdyż padł wniosek, aby na listach kandydatów uwzględnić tylko tych, którzy są obecni podczas gdy statut spółdzielni dopuszcza możliwość zgłaszania kandydatów na piśmie. Ostatecznie ustalono, że kandydatury na piśmie są ważne, a obecni będą głosować, na kogo chcą.

Następnie głos zabrała prezes Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, pani **Kazimiera Szerszeniewska**, która wygłosiła sprawozdanie zarządu. Po niej wystąpił przewodniczący rady osiedla, pan **Henryk Lewandowski**, który wygłosił sprawozdanie z jej działalności. Omówił działalność poszczególnych komisji rady i zaproponował utworzenie komisji do spraw zadłużeń lokatorskich, która zajmowałaby się między innymi pośrednictwem przy zamianie mieszkań.

Po sprawozdaniu wybrano komisję

skrutacyjną i zaproponowano, żeby od razu przeprowadzić wybory. Następnie rozpoczęła się dyskusja i od razu zrobiło się gorąco. Jako pierwsza zabrała głos pani **Gołębiowska** i w bardzo ostrych słowach poruszyła sprawę krat pod jej mieszkaniem. Chodzi tu o konflikt sąsiedzki, który trwa już od dłuższego czasu. Dwóch lokatorów na parterze bez jakichkolwiek uzgodnień założyło sobie kraty w oknach. Pani **Gołębiowska**, mieszkająca na pierwszym piętrze, domaga się ich usunięcia, gdyż obawia się, że złodzieje wejdą po nich do jej mieszkania jak po drabinie. Lokatorzy z parteru nie chcą ich zdjąć. Sprawa dwa razy trafiła już do komisji rozjemczej - niestety bez rezultatu, skierowano ją też do wydziału architektury, który nakazał demontaż krat. Od decyzji tej przysługuje jednak odwołanie i cała sprawa jest właśnie na tym etapie.

Zaniepokojenie dyskutantów wzbudziła możliwość likwidacji komitetów kolonijnych - chodzi o to, że ich tworzenie nie jest już obowiązkowe. Zmianę uzasadnia się tym, że nie wszędzie te komitety się sprawdziły. Tu jednak mieszkańcy uważają, że komitety takie powinny być - a więc najprawdopodobniej będą. Poruszono też sprawę psów - wielu mieszkańców te czworonożni przeszkadzają; chodzi o szczekanie i zanieczyszczanie podwojek. Mówiono też o zadłużeniach czynszowych - zdaniem mieszkańców nie płacą cwaniacy, a nie uczciwi ludzie. W dyskusji proponowano, aby wytykać tych, którzy nie płacą, co jednak z prawnego punktu widzenia nie jest sprawą prostą. Wyrażono też pogląd, że należałoby przeprowadzić przynajmniej jedną eksmisję „na bruk”, co mogłoby „otrzeźwić” przynajmniej niektórych dłużników. Jeden z dyskutantów wystąpił z gotowymi wnioskami, aby w statucie spółdzielni umieścić komisję pomocy sąsiedzkiej, co znacznie ułatwiłoby uzyskiwanie pieniędzy za tę właśnie pomoc, wystąpić o wybudowanie garażu wielopoziomowego przy ul. Izabelli (przy udziale przyszłych użytkowników), zobowiązać dyrekcję osiedla do opracowania regulaminu płacenia czynszu i do karania tych, którzy niszczą budynki. Zaproponował też, aby nie remontować mieszkań i nie dokonywać napraw tym, którzy nie płacą czynszu.

Następni dyskutanci poruszali sprawę informacji o spotkaniu (dozorcy powinni wkladać zawiadomienia do skrzynek pocztowych, bo na spotkanie 10-tysięcznego osiedla przychodzi 50 osób), remontów wind (po 25 latach wymieniono dwie), oświetlenia, zarówno klatek schodowych, jak i ulic, okradania samochodów na parkingu przy Elbląskiej 37, kluczy do piwnic (dostaje się nowe i przez miesiąc nie pasują) i sprawę szybkiej jazdy samochodów na ul. Elbląskiej. Wspomniano też o zamykaniu klatek schodowych na noc - kiedyś było to normalne, teraz klatki zawsze są otwarte, co - jak stwierdził mówca - zagraża zdrowiu i życiu obywateli. Zaraz jednak padł głos, że ludzie nie zamykają drzwi nawet tam, gdzie są domofony, co więc wymagać od administracji, skoro sami mieszkańcy są nie w porządku.

Dyskutowano też o komitetach blokowych. Pan **Kostrzewa** z komitetu nr 8 z Elbląskiej 37 opowiadał o swoich smutnych doświadczeniach - chciał uregulować ruch na ulicy Elbląskiej, zlikwidować handel alkoholem... Działania te spotkały się jednak z kompletnym brakiem zainteresowania lokatorów. Nawet na spotkanie z dzielnicowym, na którym miały być rozdawane upominki, przyszło 5 osób. Złożył więc wniosek o rozwiązanie komitetu, gdyż uznał, że działalność ta jest bez sensu. Zaraz potem głos zabrał przedstawiciel komitetu blokowego z Elbląskiej 67, który stwierdził, że jak się chce, to wszystko można. Jego dom był niebezpieczny - zbierały się tu okoliczne męty, dochodziło do awantur. Udało się zlikwidować handel alkoholem, zakwaterowano w budynku gospodarza, który co roku jest oceniany i dlatego przykłada się do pracy. - Po prostu weźmy sprawę w swoje ręce! - zakończył.

Padły pytania o wymianę instalacji gazowej i wodociągowej, malowanie balkonów i prośba o pomoc w ogrodzeniu ogródków przydomowych. Poruszono też sprawę kawiarni „Rudawka”, przed którą dzień i noc urzędują hordy pijaków, malowania klatek schodowych i anten na dachach. Następnie ogłoszono nazwiska osób wybranych na walne zgromadzenie delegatów, do rady osiedla i do rady nadzorczej, po czym zebranie zakończyło się.

*Jarosław Marczyk*

➔ Poruszono sprawę nadpłaty za centralne ogrzewanie. Padł wniosek, aby z tych pieniędzy rozliczyć się z mieszkańcami - czyli oddać im stosowne kwoty, nie przeznaczając ich na inne cele.

Następnie zgłoszono wnioski dla przyszłej rady nadzorczej - związanie prawników z osiedlem i uzależnienie ich wynagrodzenia od skuteczności ich pracy (ilości wygranych spraw w sądzie), usprawnienie informacji o mieszkaniach do za-

miany, przeniesienie w gestię osiedla kwestii kaucji za lokale użytkowe („bo brak nawet 300 zł na założenie lampy”), rozważenie możliwości zatrudnienia niepełnosprawnych (chodzi o uniknięcie konieczności płacenia odpisu na Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych) i umożliwienie lokatorom odpisywania od podatków kwot, wydawanych na remonty prowadzone przez administrację (przez roz-

pisanie kosztów remontu na poszczególne mieszkania).

Po narzekaniach na brudzące psy, brak urządzeń do zabaw dla dzieci i problemy z budową parkingów zaprezentowali się wreszcie kandydaci do organów przedstawicielskich spółdzielni, omówiono pokrótce wnioski zebrane przez komisję wnioskową i przeprowadzono wybory.

*Jarosław Marczyk*

# Zatrzasie: Wiele pytań

Od problemów z wyborem prezydium rozpoczęło się spotkanie grupy członkowskiej mieszkańców osiedla Zatrzasie, które odbyło się 12 kwietnia w szkole podstawowej przy ul. Przasnyskiej 18A. Przewodniczącego spotkania, pana **Jarosława Mikulskiego**, zaproponowała otwierająca spotkanie prezes Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, pani **Kazimiera Szerszeniewska**. Potem było już gorzej - nikt nie chciał zgłosić się na stanowisko sekretarza i asesora. Kandydatów musiał proponować nowo wybrany przewodniczący spotkania i wreszcie udało się skompletować prezydium.

Zaraz potem przewodniczący zaproponował zmianę w porządku obrad. Zgłosił on mianowicie wniosek, aby najpierw wybrać komisję wyborczą i wnioskową, a następnie wysłuchać sprawozdań i przeprowadzić dyskusję. Wniosek został przyjęty, a uzupełniono go wnioskiem z sali, aby sprawozdania nie trwały dłużej niż 15 minut.

Dość sprawnie wybrano obie komisje (choć z początku niektórzy nie chcieli kandydować, obawiając się niesłusznie, że nie będą mogli później kandydować np. do rady nadzorczej), po czym wysłuchano sprawozdania rady nadzorczej, odczytane przez **Mieczysława Lewandowskiego**. Następnie głos zabrała prezes WSM, **Kazimiera Szerszeniewska**, która wygłosiła sprawozdanie zarządu. Ponieważ wspominała ona w swoim przemówieniu o planowanych obchodach 75-lecia WSM, na które mają być zaproszeni przedstawiciele spółdzielczości mieszkaniowej z innych miast, po jej przemówieniu padło natychmiast pytanie o koszt tych obchodów - ile zostanie wydane na jedzenie, ile będą kosztowały nagrody?... Okazało się, że nie będzie żadnych nagród, a wydatki na żywność będą niewielkie - nie planuje się wystawnych przyjęć, natomiast na pewno będą napoje chłodzące.

Następnie głos zabrał przewodniczący rady osiedla, pan **Henryk Lewandowski**, który wygłosił sprawozdanie z jej działalności. Do największych problemów osiedla zaliczył starzenie się zarówno budynków, jak i mieszkańców w nich ludzi, zadłużenie czynszowe i obciążenia finansowe. Mówiąc o sprawach finansowych zaproponował, aby nadwyżkę w opłatach za centralne ogrzewanie przeznaczyć na założenie liczników ciepła w budynkach.

Po tym wystąpieniu zgłoszono kandydatury do rady osiedla, rady nadzorczej i na walne zgromadzenie delegatów, wybrano komisję skrutacyjną, po czym rozpoczęła się dyskusja. Pierwsze pytanie dotyczyło tego, kto pokrywa koszty związane z niepłacaniem czynszu - bo jeśli pokrywają to pozostali lokatorzy, to pytający chciałby wiedzieć, jaki akt prawny to reguluje? Padło też pytanie, o ile wzrosły zarobki kierownictwa i pracowników spółdzielni i jaka jest średnia płaca w tych dwóch gru-

pach? Kolejne pytanie - cały czas tej samej osoby! - dotyczyło prywatnej firmy hydraulicznej z Przemyskiej 20 - ile osób z personelu technicznego spółdzielni straciło pracę w związku z powierzeniem tej firmie prac na terenie spółdzielni? Zapytano też, dlaczego mieszkania ze ślepą kuchnią nie są zaliczane do mieszkań o niższym standardzie, co ma przecież wpływ na czynsz? Trzeba przyznać, że już pierwsze pytanie - o płace - spowodowało niewielkie zamieszanie na sali. W tej sytuacji głos zabrała prezes **Kazimiera Szerszeniewska**, która poinformowała zainteresowanych, że średnia płaca w całej spółdzielni wynosi 7360 tys. starych złotych, przy czym na stanowiskach nierobotniczych średnia ta wynosi 9360 tys., natomiast robotnicy zarabiają średnio 5670 tys. W ciągu roku średnia płaca wzrosła o 18 proc., a więc mniej niż inflacja, co oznacza w praktyce, że realne zarobki wcale nie wzrosły.

Ta odpowiedź nie zadowoliła jednak pytającego, który chciał konkretnie wiedzieć, jaka jest pensja prezesa spółdzielni i kierowniczkę osiedla. Dowiedział się więc, że zasadnicza pensja kierowniczkę osiedla wynosi 9,5 mln starych złotych, z tym, że dochodzą do tego jeszcze różne dodatki. Panie urzędniczki zarabiają przeciętnie 8 mln starych złotych brutto, natomiast robotnicy - około 6 mln.

Po tej niezbyt dżentelmeńskiej dyskusji przystąpiono do wyboru komisji skrutacyjnej, po czym zgłoszono kandydatów do organów przedstawicielskich mieszkańców. Jeden z uczestników spotkania zgłosił przedtem wniosek, aby kandydaci nie zalegali z czynszem. Następnie prezes **Szerszeniewska** poinformowała o realizacji wniosków zgłoszonych na walne zgromadzenie delegatów i o planowanej tematyce najbliższego WZD.

Zaraz potem rozpoczęła się dyskusja. Pierwszym poruszonym tematem była sprawa liczników ciepła, które - jak wynikało z wypowiedzi - zaczynają być kontrolerszym źródłem oszczędności. Rzeczywiście do tej pory było tak, że ten, kto płacił według wskazań licznika, oszczędzał spore kwoty. Ale przecież - argumentował mówca, pan **Zieliński** - SPEC nie jest głupi i już podnosi ceny tak, że bardziej będzie opłacało się płacić od metra kwadratowego ogrzewanej powierzchni. W związku z tym należałoby - jego zdaniem - wstrzymać się z dalszą instalacją liczników.

Poruszono też sprawę instalacji różnego rodzaju przewodów na klatkach schodowych. Chodzi tu o kable od domofonów, telefonów i telewizji kablowej. Są one prowadzone tak, jak jest to wygodne dla ekipy, bez zachowania zasad bezpieczeństwa. Zaproponowano więc, aby zrobić przegląd tych wszystkich instalacji i w razie potrzeby poprawić niedociągnięcia.

Pytano też o książeczki opłat. Mieszkańcy dostają bowiem co roku nowe - zupełnie niepotrzebnie, gdyż jedna książeczka mo-

że starczyć na kilka lat. Zaproponowano, aby dać je gospodarzom domów i lokatorzy braliby je w razie potrzeby. Zaraz jednak ktoś z sali zapytał, co zrobić w sytuacji, gdy w domu nie ma gospodarza?..

Powrócono następnie do sprawy zadłużenia lokatorów z tytułu opłat czynszowych i do prywatnej firmy hydraulicznej, gdyż pytający nie uzyskał odpowiedzi na swoje pytania. Tym razem zabrała głos dyrektor osiedla, pani **Urszula Narożyńska**, która oświadczyła, że są to długi poszczególnych osób, które w miarę niepłacenia rosną. Natomiast faktem jest, że spółdzielnia musi płacić za wodę i ciepło, a dostawców tych mediów nie obchodzi, czy spółdzielnia ma pieniądze, czy nie. Absolutnie nie oznacza to jednak, że lokatorzy płacą za tych, którzy nie płacą - spółdzielnia jakby „zakłada” te pieniądze za dłużników i będą one musiały być zwrócone. Gorzej właśnie jest z tym zwrotem - najczęściej odbywa się to na mocy wyroku sądowego, a sprawy w sądach trwają długo. Są też problemy z eksmisjami - trzeba to usprawnić, bo bywa nawet tak, że komornicy część spraw umarzają. Problem ten cały czas czeka na rozwiązanie.

W sprawie prywatnej firmy hydraulicznej - pana **Kostrzewy** - głos zabrała dyrektorka osiedla do spraw technicznych, pani **Rutkowska**, która oświadczyła, że ponieważ budynki mają po 27-30 lat, w ich dekapitalizacji jeden rok liczy się za 3 lata, a więc roboty przybywa w zastraszającym tempie, a zatrudnieni w osiedlu konserwatorzy nie są w stanie obsłużyć wszystkich zgłoszeń, których jest 9 tys. w ciągu roku. Firma pana **Kostrzewy** jest więc dużą pomocą, co oznacza, że z tego powodu nikt nie straci pracy - bo i tak ludzi jest za mało. Temat hydrauliczny spowodował lawinę skarg na działalność ekip technicznych. Od razu zgłoszono, że w budynku przy Przasnyskiej 20 ruszają się niedawno założone rury wodociągowe i pytający wydawał się być bardzo zaskoczony odpowiedzią, że tak właśnie powinno być. Zapytano też o wymianę zaworów przelotowych i okazało się, że najpierw trzeba wymienić wszystkie pionki wodociągowe. Kolejną skargę zgłosił mieszkaniec domu przy Elbląskiej 12 - po wymianie instalacji wodociągowej ciepła woda nie dochodzi do najwyższego, czwartego piętra. - Popsuliście instalację za nasze pieniądze - stwierdził. - Przedtem woda była zawsze, a teraz jest tylko od czasu do czasu.

Padło też pytanie o obniżenie opłat za mieszkania ze ślepych kuchniami. Przedstawiciel rady osiedla stwierdził, że rada doszła do wniosku, iż w tej chwili tzw. standaryzacja mieszkań (bo o to właśnie chodzi) jest niemożliwa. Wypowiedź ta bardzo poruszyła zebranych, rozległy się głosy, że jest to niesprawiedliwe. ➤

➔ zacząć pracę mniej więcej w połowie przyszłego roku, tak więc wszyscy nowi lokatorzy będą mogli załatwić wszystkie formalności już w miejscu swojego zamieszkania.

Mówiąc krótko - Nowodwory to osiedle z przyszłością. Dosłownie i w przenośni. Dosłownie - bo wszystko się tu dopiero zaczyna i wszystko dopiero będzie - nowe i nowoczesne, i w przenośni - bo jest to chyba osiedle, na wzór którego będą powstawać inne w przyszłości. Tu skupiają się bowiem najnowsze trendy mieszkaniowości - ekologia, a więc mieszkanie wśród zieleni i w czystym powietrzu i ucieczka z wielkich miast, obserwowana od dłuższego czasu na Zachodzie, gdzie ludzie nie chcą już mieszkać w zatłoczonych, zadymionych, brudnych i hałaśliwych metropoliach. A do tego te mieszkania... Warto chyba być tu jednym z pierwszych mieszkańców.

Jarosław Marczyk



## Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa informuje swoich członków o rozpoczęciu budowy w Osiedlu Nowodwory budynku 4-kondygnacyjnego z lokalami typu:

M-2 (1-pok.) – 33,5 m kw.

M-3 (2-pok.) – 55,5 m kw.

M-4 (3-pok.) – 65,4 m kw.

M-5 (4-pok.) – 73,1 m kw.

M-7 (4-7 pok., 2-poziomowe) – 101,6-141,2 m kw.

Wstępny koszt 1 m kw. w poziomie I kwartału 1996 r.:

parter – 1.268 zł, I i II p. – 1.473 zł, III/IV p. dwupoziomowe – 1.403 zł

Cykl realizacji 18 miesięcy.

Szczegółowe informacje i zgłoszenia w Dziale Członkowsko-Lokalowym WSM w Warszawie, ul. Elbląska 14.

## Kolorowy zawrót głowy

Kolorowy zawrót głowy na placu zabaw przy ul. Kochanowskiego 22

IMPREZA Z OKAZJI DNIA  
DZIECKA

w dniu 1.06.1996 r. godz. 15.00

W programie: konkurencje sportowe

- slalom rowerowy
- slalom piłkarski
- rzut lotką do tarczy
- bieg w workach na czas
- symultana szachowa
- występy artystyczne
- zespół taneczny „HIP-HOP”, „MU-ZOO”

NIESPODZIANKI

- wędka szczęścia
- jazda na koniach
- happening malarski
- pokaz mody dziecięcej

Kiermasz książki dziecięcej, kaset z nagraniami piosenki koreańskiej, sprzedaż promocyjna konfekcji dziecięcej, bufet z napojami i słodyczami.

Na zakończenie imprezy losowanie nagrody rzeczowej - rower dziecięcy ufundowany przez POL-MOT Trading S.A.

Sponsorzy imprezy:

- COMMERCIAL UNION Towarzystwo Ubezpieczeniowe na Życie (Polska) S.A.
- POL-MOT Trading S.A.
- EAST-TRADE Spółka z o.o. HOLDING POL-MOT

■ Radni Gminy Warszawa-Bielany Halina Troszczyńska-Smyczyńska, Maria Mossakowska, Janusz Fijałkowski zapraszają dzieci w towarzystwie dobrego humoru.

Organizator imprezy Rada Osiedla WSM „Piaski”.

**N**owodwory to najnowsze osiedle Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. W latach 1992-1993 oddano tu do eksploatacji pierwsze cztery budynki w niskiej zabudowie, o łącznej liczbie 200 mieszkań. W tej chwili rozpoczęto tu budowę kolejnego budynku - czterokondygnacyjnego, z lokalami typu M-2, M-3, M-4, M-5 i M-7, przy czym lokale typu M-7 będą dwupoziomowe, znajdzie się w nich od 4 do 7 pokoi, a powierzchnia takiego mieszkania będzie wynosiła od 101,6 do 141,2 m.kw.

domach należących do spółdzielni Idealne Mieszkanie, do rozpoczęcia budowy koło kościoła przymierza się spółdzielnia Batory, a wiele innych spółdzielni wyraża zainteresowanie tym terenem. Chęci postawienia tu swoich domów nie kryją również firmy deweloperskie, budujące mieszkania na sprzedaż. Na razie jednak stoi tu zaledwie 10 domów mieszkalnych w dwóch skupiskach. Domy te stoją właściwie wśród pól, co, zwłaszcza teraz, umożliwia spacerowy w ciszy, spokoju i w czystym powietrzu.

postaci pawilonów czy budek, ale przyznać trzeba, że nie trzeba chodzić daleko, aby zrobić podstawowe, codzienne zakupy. A jeśli chodzi o komunikację z Warszawą - może zabrzmie to paradoksalnie, ale jest ona w tej chwili lepsza, niż na przykład z Ursynowem. Do Nowodworów można dojechać dwiema liniami autobusowymi, z których jedna przebiega Alejami Jeruzolimskimi i kończy się na Ochocie, a druga biegnie przez Żoliborz i ma pętlę w okolicach Dworca Centralnego. Ze Śródmieścia jedzie się do Nowodworów 20 minut! Spró-

# Osiedle przyszłości

Osiedle Nowodwory znajduje się na terenie gminy Białoleka, a więc w zupełnie innym miejscu niż wszystkie inne osiedla WSM. Jeszcze kilka lat temu w tym miejscu były jedynie pola uprawne. Teraz powstaje tam coraz więcej domów, jako że w Nowodworach buduje nie tylko WSM. W planie zagospodarowania Warszawy teren ten przeznaczono pod budownictwo mieszkaniowo-usługowe i wiadomo już, że w Nowodworach, na terenie o powierzchni około 60 ha będzie mieszkać około 50 tys. osób. Domy mają się ciągnąć aż do Tarchomina (tamtejsze osiedle jest w trakcie budowy) i oczywistym jest, że oprócz domów staną tu również sklepy, szkoły, powstaną place zabaw. Nowodwory staną się jednym wielkim osiedlem mieszkaniowym, poprzecinanych siecią dróg (trwa cały czas wykupywanie terenów pod te drogi od prywatnych właścicieli), z dobrą komunikacją z centrum Warszawy, ze stacją metra (są takie plany!), a przede wszystkim - ze świeżym powietrzem i wspaniałymi terenami spacerowymi - do Wisły są zaledwie dwa kroki...



Na razie teren wygląda oczywiście zupełnie inaczej. W tej chwili w krajobrazie dominują pola. Budowa domów mieszkalnych, nie licząc domów postawionych przez WSM, dopiero się tam właściwie rozpoczyna. Prace posuwają się dosyć sprawnie, być może dlatego, że ten teren, o wiejskim krajobrazie, jest już uzbrojony pod budownictwo mieszkaniowe! Doprowadzona jest tu woda - zarówno zimna, jak i ciepła, gaz i kanalizacja. Nic, tylko budować! I rzeczywiście - z okazji jak na razie skorzystała Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa i wojsko, które postawiło swoje osiedle na 1000 osób. Oba te zespoły domów stoją po obu stronach łączącej siebie kilometr ulicy Światowida, która została wybudowana specjalnie z myślą o mieszkańcach i jest jakby osią całej dzielnicy. Wzdłuż tej drogi mają powstawać kolejne osiedla. Rozpoczęto już prace przy

Nowodwory są klasycznym osiedlem ekologicznym - położonym z dala od wielkomiejskiego zgiełku i hałasu, otoczonym zielenią i bezpośrednio sąsiadującym z Wisłą, co może mieć istotne znaczenie dla osób, które chciałyby mieć bezpośredni kontakt z naturą, a jednocześnie mieszkać w wygodnym, "miejskim" mieszkaniu. Taki właśnie charakter osiedla ma być zachowany nawet po rozbudowie (czytaj - zabudowie) tego terenu. Ma to być typowe osiedle podmiejskie, łączące w sobie zalety mieszkania w mieście (mieszkania o wysokim standardzie ze wszystkimi wygodami) i na wsi (cisza, zieleń, przestrzeń i powietrze). Są tacy, którzy marzą o czymś takim przez całe życie... Można jednak powiedzieć również i tak: w mieście wszędzie jest blisko, można bez problemu zrobić zakupy, a tu właściwie można tylko przenoćować. Mieszkając formalnie rzecz biorąc w mieście, jest się od niego daleko i "wyjście do miasta" jest właściwie całą prawą...

bujmy w tym samym czasie dojechać komunikacją miejską z tego samego miejsca na Ursynów...

Nowodwory nie są więc „na końcu świata”, a władze gminy Białoleka starają się, aby osiedle nie było tylko sypialnią i nie miało takich problemów, jak choćby wspomniany już Ursynów, gdzie swego czasu dzieci trzeba było dowozić do szkół w innych dzielnicach. W Nowodworach jest szkoła podstawowa, tak więc nie ma problemu z dowożeniem dzieci, myśli się też o tym, żeby w miarę zwiększania się liczby mieszkańców zbudować jeszcze jedną placówkę. O mających tu powstać placach zabaw dla dzieci już wspominałem, dodam więc tylko, że trwa tu w tej chwili budowa hali sportowej wraz z basenem pływackim. Hala ma być oddana do użytku w przyszłym roku, natomiast basen - rok później. Miłośnicy sportu znajdą więc coś dla siebie niemal przed domem...

Na tym nie koniec. W urzędzie gminy myśli się o służbie zdrowia w tej dzielnicy i o wygodzie mieszkańców. Właśnie z myślą o nich buduje się w Nowodworach ratusz - siedzibę władz gminy, co sprawi, że wszystkie sprawy będzie można załatwić na miejscu, bez konieczności jeżdżenia do obecnej siedziby władz gminy na warszawskiej Pradze Północ. Urząd ma rozpo-

## SPROSTOWANIE

W listopadzie br. minie 40 lat od powołania Parku Kultury na Białanach i Powiślu, a nie Dom Kultury, jak napisałam w 3(6) numerze NŻ WSM. W Białeńskim Ośrodku Kultury przy ul. Golidaniego zajęcia taneczne prowadzi p. Ewa Stanisławska, a edukację kulturalną młodzieży i edukację ekologiczną p. Grażyna Borowiecka. Za błędne informacje przeproszam Osoby Zainteresowane i Czytelników.

Autorka

Rozmowy z Karenem



**Karen Jemengian**, to jeden z najwybitniejszych bioterapeutów goszczących w ostatnich latach w naszym kraju. Autorytet w takich dziedzinach, jak ezoteryka, fitoterapia, joga kaukaska, kosmetyka starożytna. Uczeń mistrzów Indii, Chin, Tybetu, Meksyku i Brazylii.

● Czym jest bioterapia, ekstrasensoryka, ezoteryka, czym jest medycyna naturalna? Do czego dążą ludzie „wtajemniczeni”? Co chcą osiągnąć? Wzbogacenie i pogłębienie życia? Zdrowie i szczęście? Panowanie nad psychiką?

- To wszystko, ale nie tak wprost, nie razem, i nie od razu. Zacząć trzeba od klucza do siebie. Trzeba inaczej, od początku spojrzeć na swoje życie, ale pod innym kątem. Spokojnie za-

sytuacjach, dzięki uruchomieniu możliwości właściwych dla każdego organizmu, ale nie dla każdego uruchomionych. Można to wyjaśnić w bardzo prosty sposób. Wiemy jeszcze ze szkoły podsta-

- Ktoś puścił taką informację i stała się ona powszechnym przekonaniem, ale to nieprawda. Tak się mówi, że na to aby być bioterapeutą, trzeba mieć specjalne predyspozycje. To głupota. Pan Bóg stworzył nas wszystkich jednakowo i wszystkich jednakowo wyposażył. Trzeba tylko umieć wykorzystywać, otworzyć te możliwości.

## Klucz do siebie

stanować się nad nim, jak gdyby je zważyć. Następnie postawić sobie pytanie: Co dalej? Temu właśnie - znalezieniu klucza do siebie i odpowiedzi na to pytanie - służy podstawowy kurs bioterapii. Bioterapeuta pozwala też zrozumieć, że poza podstawowymi pięcioma zmysłami jest jeszcze coś, czego działania na co dzień nie zauważamy, nie odczuwamy, ale to nie oznacza, że to nie istnieje.

● Jeszcze jeden szósty zmysł?

- Nie, nie jeden. Człowiek ma bardzo wiele zmysłów. Pięć podstawowych, odbierających stale konkretne zjawiska i bodźce. Ale oprócz nich każdy człowiek ma bardzo wiele innych zmysłów, które pracują w odpowiednich chwilach i

wowej, że ucho człowieka odbiera fale dźwiękowe o częstotliwości od 16 do 20 tys. herców. Ale to nie oznacza, że ucho odbiera wszystko. Są dźwięki o wyższej częstotliwości, fale radiowe, fale elektromagnetyczne. My ich nie odbieramy, nie widzimy, ale na przykład radio je odbiera. Człowiek może poprzez odpowiednie ćwiczenie rozszerzyć gamę swoich możliwości i nauczyć się odbierać coś „spoza”. I to jest pojęcie ekstrasensoryki. Każdy człowiek ma z założenia takie potencjalne możliwości, musi tylko nauczyć się je uruchamiać.

● Czy to znaczy, że każdy może być bioterapeutą? Do tego przecież potrzebne są jakieś wyjątkowe zdolności, jakiś talent czy moc, dane tylko nielicznym...

● Jak to? Przecież wybitne talenty posiadają tylko niektórzy. Nie każdy może być kompozytorem, czy genialnym matematykiem...

- Jeżeli jakiś człowiek staje się znakomitym muzykiem, to oznacza jedynie, że on od urodzenia miał otwarty właśnie ten kierunek, to „okienko”, i właśnie dlatego rozwijał się w tym kierunku. Podobnie jeśli ktoś był od urodzenia jasnowidzem, to znaczy, że od urodzenia miał otwarte to właśnie „okienko”. Ale to wcale nie oznacza, że te zdolności nie istnieją u innych. Istnieją u wszystkich. Tylko u innych są zamknięte, nie rozpoznane, nie rozwijane i nie ćwiczone, nawet nie uświadomione.

Rozmawiała Danuta Wieluńska  
(Ciąg dalszy nastąpi)

Akademia Erwiny Rys-Ferens



Dawniej rekreacja utożsamiana była z zabawą, rozrywką, wytchnieniem umysłowym. Dzisiaj kojarzymy ją z wypoczynkiem, fizycznym odprężeniem, odnową sił biologicznych.

Psychologia uznaje rekreację za jeden z warunków

## Rekreacja - luksus czy konieczność

pozwalających osiągnąć człowiekowi komfort psychiczny.

Pedagogika znów, akcentuje jej rolę w kształtowaniu osobowości ludzkiej. Nauki biologiczne natomiast interesują się przede wszystkim znaczeniem i wpływem rekreacji na prawidłowe funkcjonowanie organizmu.

Ale człowiek to dusza i ciało - jednostka biopsychosocjalna - i w takim kontekście powinien być rozpatrywany. Osoba o dobrej kondycji psychicznej jest mniej konfliktowa, łagodniej znosi dolegliwości cielesne i psychiczne. Najzdrowszym od reagowaniem na stres jest wyładowanie swoich emocji poprzez aktywność fizyczną. Często narzekamy na brak wolnego czasu, a jeżeli mamy już wolną chwilę, to nie wiemy jak ją sensownie spo-

żytkować.

Umiejętność pożytecznego zagospodarowania swego czasu jest niewątpliwie sztuką trudną, której uczyć się trzeba całe życie. Jej opanowanie wymaga wielu zmian w naszej świadomości i nowoczesnych sposobów myślenia.

Każde z zajęć wykonywanych w czasie wolnym posiada swoją funkcję: 1. poznawczą, którą realizujemy przez swobodną zabawę i rozrywkę, zyskując w zamian poczucie zadowolenia i psychicznego odprężenia, np. spotkanie towarzyskie; 2. relaksu - kreatywną, dostarczającą satysfakcji tworzenia rzeczy nowych i samourzeczywistniania siebie, np. majsterkowanie, różnego rodzaju hobby; 3. rekreacyjną - regenerującą organizm biologiczny, likwidującą ubytki

energetyczne, niwelującą negatywne skutki nadmiernego wysiłku fizycznego i obciążenia psychicznego.

Rekreację dzielimy na czynną i bierną. Do tej ostatniej, realizowanej we względnie bezruchu, zaliczamy, np. drzemkę, plażowanie, saunę, masaż, odpoczynek w solarium. Rekreacja czynna to każda forma ruchu fizycznego, sport. Optymalny model spożytkowania czasu wolnego powinien być zindywidualizowany, gdyż różne są indywidualne potrzeby i z różnych źródeł czerpiemy poczucie przyjemności i psychicznego komfortu. Wybierajmy więc taki model rekreacji, który zapewni nam maksimum wypoczynku, przyjemności i korzyści dla naszego organizmu.

Erwina Rys-Ferens



## Widziane z okna

Chodniki zżerane zębem czasu to dla mieszkańców naszego miasta nie nowina. Jak mocno ów „zab” przegryza twarde płyty, czują najmocniej osoby starsze, chodzące z trudem, matki wożące swoje pociechy w wózkach i młodzież szalejąca na wrotkach czy modnych teraz rollerach, czyli lyżwach z kółeczkami.

Nasza przybłokowa dziura to chyba królowa wszystkich dziur. Szczerzy wyszczerbione krawędzie akurat na końcu ścieżki, prowadzącej od budynku

ku szerokiemu chodnikowi, idącemu ku sklepom, bibliotece i w stronę przedszkola. Onegdaj potknęła się o nią starsza, siwa pani z parteru. Wypuściła z rąk torbę i... całe szczęście, że nie miała w niej jajek czy jakowychś butelek, a jedynie ziemniaki. Siedziałam właśnie w oknie, gapiąc się bezmyślnie na podwórko i oddychając po wyczerpującej domowej krzątaniu. Mogłam więc obserwować, jak ziemniaczki pani siwej toczą się we wszystkie strony, a ona sama rozpaczliwie przebiera nogami, chcąc podnieść się z brudnego chodnika. Wreszcie wstała i przy uprzejmej pomocy jakie-

goś pana wybierała do torby ziemniak po ziemniaku. Znów ta dziura! Wstyd, że tak długo mężczy wszystkich! Oczywiście, mogę sobie siedzieć w tym wysokim oknie, niczym turecki basza i narzekać. A co by mi się stało, gdybym pobiegła gdzieś po woreczek cementu i to szkaradzieństwo zatkała?

- Narzekać to każdy umie - tłuły mną wyrzuty sąsiedzkiego sumienia. - A ruszyć się, to nikt.

Postanowiłam z dziurą skończyć! Raz a dobrze! Jednak,

## Dowód miłości

jak to kobieta, bez przerwy coś innego miałam na głowie. A to pies zachorował, więc trzeba było gnać do weterynarza na dziesiątą ulicę. A to córeczka nagle oświadczyła, że wszystkie spódnice ma za długie i należy je skrócić, o pomoc w czym prosi oczywiście mnie. A to zlew nawalił i biegałam jak szalona za hydrantem. Dziura wyleciała mi z głowy.

Po kilku dniach, zmęczona gonitwą za codziennymi sprawami znów odpoczywałam przy oknie. I znów w oczy wpadła mi scenka rodzajowa związana z naszą sławną dziurą. Tym razem jej ofiarą padł jakiś mło-

dzian, który rozglądając się po okolicy, maszerował wzdłuż i wszerz bloku. A że czynił to z głową zadartą w górę, jakby wypatrywał czegoś po oknach, dziury nie zauważył. Rąbnął na chodnik, jak długi. Podniósł się błyskawicznie, otrząpał, pokręcił głową i szybko odszedł. Posiedziałam jeszcze przez kwadrans w moim „bocianim gnieździe” i już miałam z niego zejść, kiedy zza bloku znów wyszedł młodzian „od dziury”. Coś tarzał w reklamówce. Zatrzymał się, wyjął z torby stary garnek,

przechylił go nad dziurą. Nie! Nie wierzę własnym oczom. Chłopak cementuje naszą pułapkę! Po

dwoch godzinach wybrałam się do sklepu. Moja droga, jak zwykle, wiodła obok dziury. Nie, tym razem wspomnienia po niej, bowiem była ładnie zalana cementem i uklepana do poziomu chodnikowej płytki. Ale zaraz! Nie wierzę! Obok byłej dziury wyraźny napis: „Naprawił Adam na cześć Anki B.”

Hm!... - mruknęłam z podziwem. - Nie zginął jeszcze młodzieńczy romantyzm. Nareszcie nie ma sławetnej dziury i to dzięki wiosnie i wzniosłym uczuciom, jakie zaczął żywić tajemniczy Aśka do nieznannej Anki. Niebawem...

Sąsiadka

## Ze sklepu natury

„A to feler - westchnął seler” - pamiętacie z dzieciństwa ten dwuwiersz? Cóż, wzdycha sobie nasz pan seler, ilekroć patrzy, jak jest bezużytecznie marnowany i wpychany w kąt kuchni, jakby był tylko brzydką szarawą bulwą. Ma rację... Nie jest bowiem

warzywem, które można sobie lekceważyć. To prawdziwy, doskonały „wyznawca” natury. Tyle, że jakoś zbyt często o nim zapominamy. Ale do rzeczy. Wyliczę jednym tchem selerowe pożytki, a Wy - Drodzy Czytający - przemysłcie to sobie głęboko.

Pieką Cię oczy, szczypią obrzmiałe powieki? W te pędy biegnij po seler, obierz go cieniutko, zetrzyj na drobnych oczkach tarki i nałóż na powieki solidny selerowy kompres. Po 20 minutach zobaczysz sam!

Masz kłopoty z nerkami, z normalnym oddawaniem

moczu? Biegnij po seler. Zetrzyj, odcisnij sok i wypij albo zalej wrzątkiem w emaliowanym garnuszku, odstaw na 20 minut, a potem dawkuj po jednej trzeciej szklanki rano, po obiedzie i wieczorem.

Chcesz, by dzieci nie męczył kaszel, a Tobie nie siedziało na oskrzelach lichy ciężki oddech? Trzyj, pij, zjadaj su-

## O czym wzdycha seler?

rówki z selera. Ich najsmaczniejsze wydanie to: seler starty na drobnych otworkach, rozmieszany z namoczonymi rodzynkami i kilkoma łyżeczkami słabo kwaśnej śmietany. Nie zaszkodzi Ci taka surówka nawet co dnia.

Bo i co jeść teraz, gdy wartość odżywcza przechowywanych warzyw zmalała wielokrotnie? Co? Sięgnij po seler, który przetrwał zimę i wczesną wiosnę w doskonałej formie. Uzupełni braki witaminowo-mikroelementowe,

wzmocni Cię, oczyści przewody pokarmowe i moczowe. Aha - i jeszcze jedno: seler odchudza.

**Drogie Panie!** Łapcie więc czym prędzej za to smaczne warzywo i miejcie wiarę, że uda się Wam wcisnąć w letnie sukienki. Seler ma w sobie również coś dla reumatyków. Łagodzi bóle w kościach, szczególnie gdy zmieszasz wywar np. z naparem z malin lub (ale niezbyt to smaczne...) sokiem malinowym.

**Ważne dla panów!** Kupcie lekkie wino typu riesling (lub inne białe). Ulejcje część do litrowego garnuszka, wrzućcie tam pokrojony drobno, dokładnie wcześniej oczyszczony seler, zagotujcie przez minutę do trzech, odstawcie na pół godziny i... gotowy już bardzo dobry lek na prostatę. Pijcie go trzy, cztery razy dziennie po małym kieliszku. Po selery w kolejkę, marsz!

Anna Zuza

## Czy wiesz, że...

Krzem znika z naszego organizmu w miarę starzenia się. A jest nam bardzo potrzebny, powstrzymuje bowiem lawinowy rozwój m. in. miażdżycy naczyń. Co robić? Pić herbaty ze skrzypu polnego, jeść otręby z zbożowe i - w sezonie - owoce mocno ziarniste: maliny, poziomki, jeżyny, agrest.

☆☆☆

Brzydki (na talerzu) szpinak to wręcz cudowny lek przy anemii. Ma tyle żelaza, ile wymaga nasza krew, by wyglądać „normalnie”. Leczą to świetne warzywo muszą z umiarem stosować chorzy na nerki, co nie znaczy, że powinni szpinaku absolutnie unikać. Można go częściowo zastąpić naszym pocziwym burakiem czerwonym, o którym mawiało się, że „tworzy krew”.

☆☆☆

Nie depcz bezmyślnie mniszka, czyli mleczu. Jeśli spotkasz go w miejscu czystym od spalin, zerwij choć garść i po umyciu, skrojeniu i skropieniu cytryną - zjedz. Znakomicie wzmacnia, ułatwia pracę wątroby i oczyszcza drogi moczowe. Zresztą już tak wiele osób zna dobrotliwe działanie mniszka, że chyba nie ma sensu przekonywać dłużej do tego wspaniałego ziółka.

☆☆☆

Miód - to samo zdrowie! Wspominamy o tym, bo już niedługo pojawią się wśród kwiatów pierwsze pszczoły. Niech każdy weźmie je pod osobistą ochronę. Nie zabija, nie przeganiania z działki czy balkonu. One pracują na nas i dla nas.

☆☆☆

Przed wiekami utrzymywano, że człek, który „mlekiem się tylko pożywia”, może już w lat kilka leczyć innych, gdyż biały płyn rozwija zdolności uzdrowicielskie. Cóż, kto chce, niech próbuje. O efektach proszę powiadomić redakcję. Może sami spróbujemy...

# § Prawnik radzi i odpowiada §

Od ponad czterech lat, tj. od wejścia w życie ustawy z dnia 25.10.1991 r. nowelizującej ustawę o księgach wieczystych i hipotece, księgi te mogą być prowadzone także w celu ustalenia stanu prawnego własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego, spółdzielczego prawa do lokalu użytkowego i prawa do domu jednorodzinnego w spółdzielni mieszkaniowej.

Wprawdzie wpisanie własnościowego prawa do lokalu do księgi wieczystej w niczym nie zmienia sytuacji członka w zakresie możliwości dysponowania mieszkaniem (prawem do lokalu), jednakże potencjalni nabywcy mogą być bardziej zainteresowani mieszkaniem, które mają założone księgi wieczyste, a to z uwagi na rękojmię wiary publicznej ksiąg wieczystych. Istota rękojmi polega na tym, że w razie zaistnienia niezgodności zapis w księdze rozstrzyga na korzyść kupującego w dobrej wierze.

Ponadto spółdzielcze prawo do lokalu może być środkiem zabezpieczenia kredytu poprzez ustanowienie hipoteki. Do powstania hipoteki niezbędny jest wpis do księgi wieczystej. Aby taki wpis mógł być dokonany, konieczne będzie założenie księgi. Wówczas może się okazać, że w księdze wieczystej

## Księga dla mieszkań spółdzielczych

nieruchomości obejmującej działkę, na której jest zlokalizowany budynek spółdzielni, prawo własności ani użytkowania wieczystego nie jest na rzecz spółdzielni wpisane.

Sprawę taką wyjaśnił Sąd Najwyższy w sposób korzystny dla członków spółdzielni. Sąd ten stwierdził, że założenie księgi wieczystej w celu ustalenia stanu prawnego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w budynku stanowiącym własność spółdzielni mieszkaniowej nie jest uzależnione od uregulowania tytułu prawnego spółdzielni do nieruchomości, na której znajduje się ten budynek.

Księgi wieczyste zakłada sąd rejonowy - wydział ksiąg wieczystych, na wniosek zainteresowanych. Od wniosku o założenie księgi wieczystej sąd pobiera opłatę w wysokości 30 zł. Wniosek powinien określać miejsce położenia i powierzchnię lokalu, wskazanie osoby, której przysługuje własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu, podanie tytułu nabywania tego prawa oraz oświadczenie zarządu spółdzielni o przyjęciu w poczet członków spółdzielni, a także wyszczególnienie ograniczeń w rozporządzeniu prawem do lokalu. Do wniosku powinny być załączone dokumenty stwierdzające nabycie własnościowego prawa do lokalu oraz dokumenty stanowiące podstawę oznaczenia lokalu. Jest to zaświadczenie o położeniu i powierzchni lokalu wydane przez spółdzielnię. O założeniu księgi wieczystej i dokonaniu w niej wpisów sąd zawiadamia zainteresowanego członka, a także spółdzielnię.

*Alicja Wajnbergier*

## Pamięć o nich trwa

Od wielu już lat kombatanci i emeryci zamieszkali na terenie wuesemowskich osiedli Zatrasię, Rudawka, Sady Żoliborskie i w części Piasków uroczyscie obchodzą kolejne rocznice zakończenia II Wojny Światowej. W tym roku mija 51 rocznica i - starym zwyczajem - nasi seniorzy, kombatanci i emeryci wypełnili salę w Klubie WSM „Zatrasię”, choć na zewnątrz pięknie świeciło słońce.

Na podium delegacja kombatantów z Koła Nr 4 w osobach kolegów **Mieczysława Jasińskiego** i **Jana Miki** z piękną wiązką biało-czerwonych kalli i gerber oraz ze zniczami. Za chwilę delegacja uda się na Cmentarz Powązkowski Komunalny pod pomnik Gloria Victis, aby tam, w imieniu obecnych na sali, złożyć hołd tym, którzy oddali swoje życie w walkach o niepodległość Ojczyzny.

Biało-czerwona wiązanka budzi refleksje, przywołuje wspomnienia. To już tyle lat, ponad pół wieku minęło od tej historycznej chwili, gdy hitlerowskie Niemcy podpisały kapitulację. Ogromny szmat czasu, zarówno w życiu naszego kraju, jak i w naszym własnym. Wtedy byliśmy „piekni i młodzi”, dziś, na sali wszystkie głowy przyprószone siwizną. Tak wiele w nas i wokół nas uległo zmianom. Jedno, co

pozostało i o czym chyba nigdy nie zapomnimy, to koszmar hitlerowskiej okupacji Warszawy. Dla kombatantów i emerytów, wszystkich Polaków starszego pokolenia, które przeżyło wyjątkowo okrutną wojnę z okupantem i Powstanie Warszawskie, każdy maj kończący się zwycięstwem koalicji, której przeciw Polsce była uczestnikiem, przywołują pamięć tamtych koszmarów.

To siejące przerażenie, złowrogi „budy” i uliczne łapanki, to budzące nas po nocach walenie w drzwi ciężkich wojskowych buciurów, wywlekanie ludzi z pościeli i stawianie pod ścianami śmierci... to ciągłe uliczne egzekucje, rozstrzelania i wieszania... tragizm obozów koncentracyjnych. Bombardowania, groby poległych obrońców Warszawy, systematyczne - dom po domu - niszczenie stolicy, nędrza, poniewierka i tułactwo warszawiaków. To ciągły strach i niepewność jutra.

Aby kamień na kamieniu...

Na szczęście to wszystko już za nami. Ale, niestety, okupione krwią Polaków walczących na wszystkich frontach Europy. Polaków, spoczywających na cmentarzach całej Warszawy i nie tylko całej Polski. O NICH, o ICH poświęceniu, nigdy nie wolno nam zapominać. I nie zapominamy my tutaj, na warszawskim Żoliborzu.

Po odprawieniu na Cmentarz Powązkowski delegacji z kwiatami i zniczami przez prezesa Koła Nr 4 ZKR PiBWP, na scenę wyszli artyści. Cały program poświęcono historii Polski w poezji i w pieśni, ze szczególnym podkreśleniem rocznicy Konstytucji 3 Maja.

Występy rozpoczęła stara pieśń w wykonaniu **Ryszarda Cieślaka** „W krwawym polu srebrne ptaszę, poszli w boje chłopcy nasze... Obok Orła znak Pogoni, poszli nasi w bój bez broni...” Słowa pieśni wywołały nasze własne wspomnienia; wszak my też poszliśmy walczyć w Powstaniu Warszawskim - bez broni. Następnie pieśni historyczne, legionowe z I Kadrową, z okresu II Wojny Światowej. Akompaniował prof. **Andrzej Seroczyński**.

Pani **Danuta Narożna** rozpoczęła od „koncertu Jankiela”. Przewinęli się nasi znani i lubiani poeci: Adam Mickiewicz, Artur Oppman, Władysław Broniewski, Tadeusz Gajcy, Krzysztof Baczyński...

Byliśmy zachwyceni pieśniami, zaszokowani deklamacjami pani Narożnej, jej wrażliwością na ból i mękę, wspaniałym wyczuciem, pięknym głosem.

To była wspaniała lekcja historii.

*Irena Chmielewska*

# Na Młocinach – oszczędnie

Oszczędzanie na wszystkim, na czym tylko się da i pomoc tym, którzy tej pomocy najbardziej potrzebują - to chyba najlepsza charakterystyka tego, co dzieje się na Młocinach. Takie przynajmniej wrażenie można było odnieść po spotkaniu grupy członkowskiej, które odbyło się 11 kwietnia w szkole podstawowej przy ul. Szegedyńskiej 11.

Spotkanie rozpoczęło się tradycyjnie - od oficjalnego stwierdzenia jego ważności przez prezesa Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, panią **Kazimierę Szerszeniewską**. Wybrano przewodniczącego spotkania, sekretarza i dwóch asesora. Od razu zmieniono też porządek dnia - przewodniczący zaproponował, żeby najpierw wybrać komisję: wnioskową, skrutacyjną i wyborczą, a następnie wysłuchać sprawozdań i przeprowadzić dyskusję. Wniosek przeszedł bez większych problemów, tak samo jak wybór członków poszczególnych komisji, który nastąpił zaraz potem.

Po wyborach wysłuchano sprawozdania rady nadzorczej, które wygłosił jej członek, **Tadeusz Siemienida**. Największe wrażenie zrobiła chyba informacja o zaległościach czynszowych, bo zaraz potem jeden z uczestników spotkania zapytał, co robi się z tymi, którzy nie płacą - czy proponuje im się mieszkania zastępcze, czy może wyrzuca na bruk? Pan Siemienida stwierdził, że jego prywatnym zdaniem ludzi takich powinno się wyrzucać na bruk, ale przyznał, że jest to sprawa bardzo trudna.

Następnie głos zabrał **Józef Potrzebowski**, który odczytał sprawozdanie rady osiedla. Stwierdził on między innymi, że czynsze w osiedlu są najniższe w całej spółdzielni. Mówił też o remontach w budynkach, wymianie instalacji wodociągowej i grzewczej, instalowaniu liczników zużycia wody i rozpoczęciu pielęgnacji drzew. Do niepowodzeń zaliczył likwidację klubu osiedlowego - głównie z braku funduszy, ale pewną rolę odegrało też zapewne nikle zainteresowanie jego działalnością. Sukcesem na pewno jest pomoc ludziom starszym i ubogim. W ubiegłym roku trzem członkom spółdzielni - mieszkańcom osiedla - kupiono i zainstalowano urządzenia sanitarne, sześć samotnych osób otrzymało telewizory, dobrze układa się również współpraca z kierownikami sklepów, którzy mają na uwadze to, że część ich klientów to ludzie ubodzy. Nie udało się natomiast rozwiązać sprawy garaży - niektórzy czekają na nie już nawet 26 lat!

Następnie głos zabrała prezes zarządu WSM, pani **Kazimiera Szerszeniewska**, która przedstawiła sprawozdanie z działalności reprezentowanej przez nią władzy spółdzielni, po czym rozpoczęło się zgłaszanie kandydatów do rady osiedla, delegatów na walne zgromadzenie delegatów i do rady nadzorczej. Po zgłoszeniu nazwisk rozpoczęła się dyskusja i... bałagan - głośne rozmowy pomiędzy uczestnikami spotkania, chodzenie po sali... Z ogólnego gwaru dało się wyłowić, że mówiono między inny-

mi o opłatach za instalowanie liczników ciepła, zgłoszono też wniosek, aby nadpłatę za ciepło zwrócić po równo wszystkim lokatorom, a dłużnikom zaliczyć te pieniądze w poczet czynszu. Wniosek ten przeszedł, co oznacza, że każde mieszkanie otrzyma mniej więcej po milion starych złotych. Zapytano też, czy spółdzielnia nie mogłaby sama zainstalować liczników ciepła i po prostu nie zapłacić SPEC-owi określonej kwoty? Okazało się to jednak niemożliwe - SPEC będzie domagał się, aby najpierw zmodernizować węzeł cieplny i jeśli nie zostanie to zrobione, to po prostu nie uzna wydatku.

Padły też zarzuty. Władzom osiedla zarzucono niegospodarność, podając jako przykład instalowanie krat w śmietnikach. Odpowiedź, że ma to zapobiec podrzucaniu śmieci przez lokatorów z domów nie należących do spółdzielni - co wpływa na koszty wywozu nieczystości - utonąła w ogólnym harmiderze. Skarżono się też na źle przeprowadzone remonty, po których ciepła woda jest tylko w nocy, a przedtem była zawsze i na wynajęcie pomieszczeń na parterze budynku przy Szegedyńskiej 5A prywatnym firmom, podczas gdy lokatorzy chcieliby trzymać tam rowery. Pytano też, dlaczego wszyscy muszą płacić na remonty wind, skoro wiele osób mieszka w budynkach bez dźwigów i nigdy z nich nie korzysta?

*Jarosław Marczyk*

# Serek – Marzenia o secesji

Na początku zebrania, jeszcze przed sprawozdaniem rady nadzorczej, jedna z pań upomniała się o materiały na piśmie, które - jej zdaniem - powinien dostać każdy ze spółdzielców. Inną uczestniczkę zebrania interesował zeszłoroczny wniosek o oderwanie się i funkcjonowanie Sereka jako samodzielnego osiedla.

W sprawozdaniu rady osiedla stwierdzono, że tutejszy komitet kolonii działał w minionej kadencji lepiej niż komitety Żoliborza - Południe i Dymińskiej - Krajewskiego. W ciągu 3 lat wykonano prace remontowe za 37 mld st. zł; komisja gospodarki zasobami uznała, że na rok bieżący potrzeba na remonty 30 mld st. zł. Komisja przez cały czas kontrolowała urządzenia gazowe. Z pomocy, m.in. materialnej, skorzystało ponad 160 osób, na kwotę 60 mln st. zł. Na święta przygotowano paczkę dla 265 osób. Pod opieką OPS-u jest 13 osób z osiedla.

Osiedle ma ponad 30 lat, coraz szybciej się starzeje. Pod adresem zarządu WSM padały uwagi, by o tym pamiętać.

Na temat wniosku o usamodzielnienie się Sereka wypowiedział się **Andrzej Kurek** - wiceprzewodniczący rady nadzorczej. Plenum rady uznało za niecelowe wyodrębnianie kolejnej administracji. Potem odbyło się spotkanie przedstawicieli rady z aktywem kolonii, na którym dyskutowano ten problem. Na walnym

zgromadzeniu delegatów przedstawiciele Sereka nie podnieśli tej sprawy, a więc nie ma wniosku najwyższej władzy spółdzielni.

- Plan remontów nie został wykonany, skończyły się na zrealizowaniu 30 procent - powiedziała przewodnicząca rady kolonii. - Żądamy, by plan był taki, jak my go widzimy. Administracja nie zna naszych potrzeb. Jesteśmy zasmuceni polityką zarządu i samorządu.

- Zgłoszony w ubiegłym roku na zebraniu grupy członkowskiej Sereka wniosek, by koszty eksploatacji osiedla były rozliczane na kolonie, a nawet budynki, nie jest możliwy do realizacji - wyjaśnił dyrektor **Witold Ruczek**. - Zarząd dróg i mostów wyraził zgodę na organizację miejsc postojowych wzdłuż ul. ks. J. Popieluszki. W sklepie przy tej ulicy nie ma wprawdzie napojów wysokoprocentowych, ale można kupić wino i piwo - taki jest połączony efekt realizacji wniosku o zlikwidowanie tam sprzedaży alkoholu. Wniosek, by dwa razy w roku na klatkach schodowych podawać nazwiska osób zalegających z czynszem, administracja - zdaniem dyrektora - wykonała. Część uczestników zebrania nie zgodziła się z tym stwierdzeniem.

Kontrowersje znalazły wyraz we wnioskach z zebrania. Spółdzielcy nie chcą, by fundusz remontowy był dzielony według

współczynnika powierzchni mieszkaniowej. Proponują wprowadzenie wewnętrznych rozrachunku gospodarczego dla wszystkich kolonii. Domagają się bezwzględnego wykonania planu remontów kapitalnych i bieżących oraz wystąpienia o dodatkowe fundusze na docieplenie budynków. Chcą większego nadzoru nad pracami remontowymi, wykonywanymi w osiedlu, a także egzekwowania kar od złych wykonawców. W związku z trudnościami w zwracaniu nadpłat za c.o. zaproponowali, by wpłaty gromadzić na odrębnym koncie i wypłacać po zakończeniu sezonu grzewczego. Od straży i policji oczekują częstszych patroli na terenie Sereka.

Nie czekając na odpowiedź, opuściła zebranie jedna z mieszkanki, skarżąca się na bezskuteczne wzywanie pracownika działu technicznego w związku z kłopotami z urządzeniami gazowymi. Prezes **Tadeusz Kot** wyjaśnił:

- Spraw gazu nikt w spółdzielni nie lekceważy. Takiego zgłoszenia po prostu nie było. Warto pamiętać, że o liczniki i przewody gazowe powinna troszczyć się administracja, ale zapewnienie szczelności piecyków i kuchenek gazowych jest obowiązkiem każdego lokatora.

*ZBK*

## HOROSKOP

mówią

o Tobie...

## WODNIK (21.I-18.II)

Bezkompromisowość rzadko bywa sprzymierzeńcem i o tym już wkrótce się przekonasz. Chyba, że wcześniej zmienisz taktykę działania i sposób komunikowania się z otoczeniem. Przed Wodnikami otwierają się nowe szanse i szkoda byłoby je zniweczyć przez zamknięcie się na jakiegokolwiek argumenty. Bądź bardziej elastyczny, a życie będzie dla Ciebie łatwiejsze. Po chwilowym zauroczeniu kimś przyjdzie czas opamiętania, przejrzyś na oczy i być może stwierdzisz, że to nie najlepsza partia. Postaw na stare znajomości.

## RYBY (19.II-20.III)

Jesteś człowiekiem bardzo poważnym, ale to wcale nie znaczy, że tę swą cechę musisz stosować w jednakowym natężeniu w każdej sytuacji życiowej. Więcej luzu na pewno Ci nie zaszkodzi, a co więcej, pozwoli spojrzeć na niektóre sprawy z dystansu. Wiele spraw wymagać będzie w tym miesiącu Twego osobistego zainteresowania i dlatego staraj się nie rozpraszać na drobniaczki tyżące życia codziennego. Skorzystaj w tym czasie z pomocy bliskich, rodziny. Jeśli finanse okażą się za małe, by uporać się z problemami, to skorzystaj z pożyczki, ale tylko w ostateczności.

## BARAN (21.III-20.IV)

Nie należysz do tych, którzy boją się zmian w życiu i dlatego tak często nabijasz sobie guza. W tym miesiącu znów zostaniesz poddany takiej próbie i jeśli tylko zależy Ci na zachowaniu dotychczasowego stanu posiadania, to raczej zrezygnuj z kuszącej propozycji. Unikaj wszelkich operacji finansowych, gdyż nie będzie to dla tego typu przedsięwzięć czas najlepszy. Świat roi się od oszustów i byłoby głupio, gdybyś padł ofiarą któregoś z nich. W uczuciach trochę zamieszania - za dużo wymagasz, a za mało dasz.

## BYK (21.IV-21.V)

Sama świadomość istnienia nieuchwytnych przeszkód uniemożliwiających Ci uporanie się z najważniejszymi problemami nie wystarczy. Trzeba będzie podjąć trud znalezienia ich źródeł, przyczyn. Może jest to nie najlepiej obrana taktyka lub niedocenienie czyichś rad? W tym miesiącu czeka Cię wiele pracy, a najwięcej czasu zajmie Ci przekonywanie niektórych ludzi z Twego otoczenia do swoich pomysłów. Całkiem udany miesiąc w sferze finansów i wreszcie będziesz mógł pomysłować o niektórych, koniecznych dla poprawy samopoczucia, zakupach.

## BLIŹNIĘTA (22.V-21.VI)

Co się stało drogi Bliźniaku z Twoją romantycznością? Czy nie za bardzo przyzwyczaiłeś się do ciepła domowego ogniska? Czyżbyś nie zauważył, że za oknem wiosna? Rusz się! Daj się zaprosić na spacer, kawę czy tym podobne szaleństwo. Rodzina to rzecz ważna, ale Twoje własne samopoczucie jest ważniejsze. Nie uciekaj przed ludźmi! Odśwież stare znajomości. Nie zapominaj o odpisywaniu na listy, zwłaszcza od osób bliskich Twemu sercu. Już dziś zacznij planować wakacje poza domem i powoli składać na ten cel pieniądze.

## RAK (22.VI-22.VII)

Przemęczenie sprawi, że będziesz mieć ochotę porzucić się trochę nad sobą. Jak wielkim może okazać się to błędem, pokaże Ci życie, a raczej te wszystkie nie wykorzystane okazje na zaistnienie w innym materialnie wymiarze. Miesiąc ten będzie, niestety, również wypełniony pracą, ale w przeciwieństwie do minionych towarzyszyć jej będzie dużo więcej sukcesów. Niektórym Rakom grozi niebezpieczeństwo, że ulegną urokowi nowo poznanej osoby i na chwilę stracą głowę.

## LEW (23.VII-23.VIII)

Nie wiadomo, czy to za sprawą wiosny, czy czegoś innego, ale będziesz musiał mieć do czynienia z osobami bujającymi w obłokach. Aby Wasze kontakty służbowe, zawodowe nie skończyły się całkowitą kłapą, musisz jeszcze bardziej sprężyć się i wziąć na siebie odpowiedzialność za najważniejsze elementy planu. Nie pozostanie Ci przez to zbyt wiele czasu na życie osobiste, o towarzyskim już nie mówiąc. Lwy nie ulegają jednak zbiorowemu, wiosennemu szaleństwu, bo gdyby tak było, to świat musiałby się skończyć już jutro i za to Was cenię.

## PANNA (24.VIII-22.IX)

Kłopoty dnia codziennego nie pozwalały Ci dotychczas na to, by zauważyć uroki życia. Możesz być jednak pewna, że od tego miesiąca wszystko się zmieni. Troski natury finansowej znajdą sobie inny obiekt do nekania i ustąpią miejsca jakiejś takiej stabilizacji. Nie znaczy to wcale, że masz rzucić się w wir zakupów. Zostaw trochę pieniędzy na ewentualny wyjazd wakacyjny. Na linii serca cisza i chyba zbyt mocno zamroziłaś uczucia, skoro nawet wiosenne słońce nie jest w stanie ich roztopić. Nie bądź bryłą lodu!

## WAGA (23.IX-23.X)

Twój astrologiczny horyzont zasnuje się na chwilę ciemnymi chmurami, ale już za tydzień wszystko wróci do normy. Nie staraj się działać, zwłaszcza w okresie gorszej passy, wbrew wszystkiemu i wszystkiemu. Być może kłopoty te zostaną Ci dane po to, byś zatrzymała się trochę, przemyślała jeszcze raz niektóre decyzje, postanowienia. Wraz z polepszeniem samopoczucia przyjdą nowe propozycje zawodowe i towarzyskie. Nie podejmuj się obowiązków, którym nie będziesz w stanie podołać w pojedynkę, bo na jakąś długofalową współpracę na razie się nie zanosi.

## SKORPION (24.X-22.XI)

Jeśli nie odzyskasz kontroli nad wszystkimi sprawami, które Cię dotyczą, to już za parę tygodni może być całkiem źle. Nie daj się ponosić nerwom, nie działaj impulsywnie. Daleko Ci wprawdzie do mistrzostwa w dyplomacji, ale zawsze warto spróbować, a tym bardziej w sytuacjach dla Was ważnych. Postaraj się, by niewielki konflikt w domu nie przerodził się w nie kończące się „ciche dni”, bo czego jak czego, ale wsparcia najbliższych nie może Ci zabraknąć. Nie poświęcaj całego wolnego czasu znajomym. Zostaw go trochę dla siebie i rodziny.

## STRZELEC (23.XI-21.XII)

Odporny na negatywne działania okoliczności możesz sięgnąć wyżej. Nie daj się sprowadzić do roli jedynie wykonawcy, bo stać Cię przecież na coś więcej. Jeśli chcesz więcej osiągnąć, to musisz trochę zwolnić tempo. Wszak nie w ilości, ale w jakości rzecz. Pod koniec miesiąca poznasz smak tego, co nazywane jest satysfakcją. Uznanie, podziw staną się motorem napędowym dla dalszych Twoich przedsięwzięć. I bardzo dobrze. W sferze uczuć również wielka aktywność. Zdrowie lepsze niż kiedykolwiek, co nie znaczy, że masz przestać dbać o siebie.

## KOZIOROŻEC (22.XII-20.I)

Napięcia ostatnich tygodni rozregulowały trochę Twój system odpornościowy, ale na szczęście najgorsze masz już za sobą, a teraz pozostaje Ci tylko zamontować w swym mózgu program myślenia pozytywnego. Nie grożą Ci żadne wpadki ani finansowe, ani zdrowotne. W pracy możesz, jeśli zechcesz się czymś wykazać, zostać dostrzeżony. Nie staraj się jednak zadziwiać świata już dziś, natychmiast. Przygotuj się do tego, bo licho nie śpi i zamiast splendoru możesz doznać złośliwych uwag.

W gwiazdy patrzyła Halina Radził

## Z kart historii

Pierwsi mieszkańcy Osiedla Żoliborskiego sprowadzili się do przydzielonych im mieszkań w początkach 1927 r. Pod koniec tego roku było ich 278. Wbrew intencjom założycieli i władz spółdzielni, w większości byli lepiej sytuowani, zarabiający powyżej 200 zł miesięcznie, a więc więcej niż wynosił przeciętny zarobek robotnika. Przyczyną tego stanu było zbyt wysokie w stosunku do przeciętnych zarobków komorne.

Do końca 1930 r. w oddawanych kolejno domach I, II, III i IV kolonii mieszkało łącznie 2069 osób, w tym 178 sublokatorów razem z członkami ich rodzin. Poziom kulturalny i stopa życiowa tych mieszkańców osiedla były zróżnicowane. Na 503 głównych lokatorów przypadało wtedy 221 robotników, co wynosiło 44 proc., pozostali to pracownicy instytucji społecznych (131 osób), urzędnicy państwowi, samorządowi i prywatni (126 osób) oraz przedstawiciele wolnych zawodów, emeryci i inni. Mieszkańcy, w których na izbę przypadało o

charakter tej instytucji. Z konieczności, by nie dopuścić do sytuacji, że większe mieszkania będą puste i uniknąć związanych z tym strat, dopuszczano możliwość zawierania umowy na jedno mieszkanie przez dwóch członków, mieszkania większe w III kolonii dzielono na mniejsze, półtoraizbowe, odnajmowano je instytucjom, przeznaczano na powiększenie powierzchni użytkowej części społecznej (w I kolonii).

Spółdzielnia była społeczną placówką gospodarczą, jej istnienie i rozwój były uzależnione od otrzymywanych kredytów budowlanych. Jej władze nie mogły więc oficjalnie angażować się bezpośrednio w prowadzenie działalności o charakterze politycznym, skierowanej przeciwko władzom państwowym, od których zależał przydział kredytów i obniżenie stopy oprocentowania uzyskanych pożyczek. Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa przez cały czas swojej działalności w okresie międzywojennym akcentowała jednak swój robotniczy charakter, utrzymywała za pośrednictwem członków swoich władz ścisłą łączność z klasowymi związkami zawodowymi i z

demiach i innych imprezach na terenie osiedla, korzystanie z placówek gospodarczych i usługowych tu działających, udział w działalności kulturalno-oświatowej „Szklanych Domów”, korzystanie z instytucji opiekuńczych i szkolnych RTPD, czytanie publikacji umieszczonych w „Życiu WSM”, możliwość uzyskania pomocy w wypadku wydarzeń losowych w postaci pożyczki lub pomoc w uzyskaniu pracy, udział w zebraniach wyborczych, w pracy samorządu mieszkańców - wszystko to przyczyniało się do kształtowania więzi sąsiedzkiej i tworzenia swoistego żoliborskiego mikroklimatu.

Poziom życia codziennego mieszkańców i estetyka otoczenia ulegały stałej poprawie w wyniku przemyślanej i systematycznie prowadzonej akcji. Troszczono się o krzewy i grządki kwiatowe na wewnętrznych dziedzińcach i na zielonych terenach przed blokami, dbano o estetykę balkonów, zwracano uwagę na poprawne zachowanie się dzieci. Mieszkańcy pracowali społecznie w bezpośrednim otoczeniu swoich domów, współdziałali ze sobą.

# Mieszkańcy osiedli w latach 1927–1939

2 do 3 osób było 92, trzy i więcej osób na izbę - 25. Mieszkało w nich najmniej zarabiający lokatorzy.

Z dniem 1 stycznia 1929 r. komorne podniesiono o 30 proc. Pogorszyło to znacznie sytuację lokatorów. W 1930 r. obniżyła się też znacznie przeciętna wysokość ich zarobków. Sytuacja ta jeszcze bardziej pogorszyła się w 1931 r., w którym spółdzielnia i jej mieszkańcy zaczęli dotkliwiej odczuwać objawy kryzysu gospodarczego. Po raz pierwszy w dziejach WSM liczba członków wykreślonych z rejestru była wtedy wyższa od przyjętych. Wśród odchodzących ze spółdzielni robotnicy stanowili wówczas 54 proc., pracownicy umysłowi - 46 proc. Robotnicy zapisujący się stanowili zaledwie 23 proc. ogółu nowych członków. W ciągu tego roku liczba członków robotników zmniejszyła się z 725 do 592, a stosunek procentowy z 45,8 do 40,1. Proces ten trwał, mimo podejmowanych przez władze spółdzielni prób przeciwdziałania, również i w następnych latach. W końcu 1935 r. stanowili oni zaledwie 29,5 proc. Stosunek ten zaczął ulegać stopniowej, stosunkowo nieznacznej poprawie od 1936 r. dzięki rozpoczętej budowie osiedla na Rakowcu z tanich kredytów TOR, a później - IX kolonii na Żoliborzu. W rezultacie procent robotników wśród członków podniósł się w 1938 r. do 38,3.

Najbardziej zagęszczone w Osiedlu Żoliborskim były mieszkania najmniejsze, zajmowane przez mniej zarabiających lokatorów. Z większych, za które komorne było wyższe, wyprowadzali się ci członkowie, których warunki materialne uległy pogorszeniu. Zajmowali oni mniejsze, półtoraizbowe lub opuszczali osiedle. Władze spółdzielni starały się temu zapobiec za pośrednictwem prowadzonej przez „Szklane Domy” akcji samopomocowej i utrzymać robotniczy

lewicą Polskiej Partii Socjalistycznej. Władze jej inspirowały i popierały, a nawet za pośrednictwem istniejących na jej terenie organizacji - organizowały akcje pomocy na rzecz strajkujących robotników oraz akcje samopomocy społecznej w wypadku klęski żywiołowej. Na przykład w lecie 1934 r. przeprowadzono zbiórki na ofiary powodzi. Zebrane na terenie osiedla dary stanowiły 25 proc. zebranych na całym Żoliborzu.

Władze WSM, chociaż wyraźnie opowiadały się po stronie walczących o poprawę warunków ekonomicznych robotników, mobilizowały mieszkańców osiedli do ich poparcia, były zmuszone w wielu wypadkach iść na kompromis z ówczesnym rządem. Inaczej spółdzielnia nie otrzymywałaby kredytów budowlanych, co byłoby równoznaczne z likwidacją dalszej jej działalności.

Statut spółdzielni przewidywał, że członkiem jej może być tylko ten, kto utrzymuje się z własnej pracy. Regulamin przydziału mieszkań dawał pierwszeństwo tym członkom, którzy mieli gorsze warunki mieszkaniowe i licznieszą rodzinę. Dotyczyło to głównie wielodzietnych rodzin robotniczych, zajmujących mieszkania mniejsze i często pozabawione wszelkich instalacji. Ustalono 3 grudnia 1926 r. przepisy dotyczące korzystania z mieszkań oraz uchwalono 5 grudnia 1928 r. regulamin korzystania z nich mający spełniać zadania wychowawcze. Zasadniczym ich celem było kształtowanie podstaw poprawnego współżycia mieszkańców i poszanowania mienia społecznego, jakim było mieszkanie spółdzielcze. Wielu lokatorów nie miało bowiem dostatecznie wyrobionych nawyków właściwego współżycia z sąsiadami i poszanowania własności społecznej.

Kontakty towarzyskie, udział w aka-

W środowisku tym ukształtowała się idea wspólnego frontu klasy robotniczej i inteligencji pracującej, której wyrazicielem był m.in. dr Adam Próchnik. Przybyli do osiedla społecznicy stawali się, pod wpływem osiągnięć WSM, zwolennikami idei spółdzielczości.

Inny charakter miała społeczność Osiedla Rakowieckiego. Mieszkało w nim robotnicy i inni mniej zarabiający pracownicy. Stanowili oni zwartą grupę społeczną, w której przeważali robotnicy przemysłowi. Byli to metalowcy, drukarze, robotnicy zatrudnieni w przemyśle tytoniowym i spirytusowym, włókniarze, pracownicy gazowni itd. Na następnym miejscu znajdowali się kolejarze, pocztowcy, tramwajarze i inni pracownicy. Prócz nich mieszkali tam mniej zarabiający urzędnicy, pracownicy instytucji społecznych i emeryci.

Półtoraizbowe mieszkania na Rakowcu, o niskim, dostępnym dla mniej zarabiających pracowników komornym miały oświetlenie elektryczne, były skanalizowane, suche, słoneczne i wygodne. Zagęszczenie ich było nierównomierne, przeciętnie jednak większe niż w Osiedlu Żoliborskim. W większości mieszkali tutaj rodziny 4-6-osobowe.

Mieszkańcy mieli do swojej dyspozycji pomieszczenia społeczne, gdzie mogli spotkać się z sąsiadami, porozmawiać, skorzystać ze znajdujących się tam gier towarzyskich, uzupełnić swoje wykształcenie na organizowanych kursach. Mogli korzystać z oddanego w 1937 r. do użytku kąpieliska. Byli wśród nich właściciele radiodiodbiorników, co w owych czasach było uważane za luksus.

Oprac. na podst.

„Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa - zarys dziejów”

Jan Andrzej Szymański

## ✉ Jakie plany ? ✉

Z przyjemnością stwierdzam, że Nowe Życie WSM zajmuje się w coraz większym stopniu problemami osiedli i mieszkańców, starając się wspólnie z WSM przyczynić do ich rozwiązania. W imieniu swoim i innych zainteresowanych mieszkańców Zatrasia zwracam się z prośbą o przeprowadzenie wywiadu z władzami dzielnicy, prosząc, aby poinformowały nas, jakie są plany zagospodarowania zaniedbanej i opuszczonej od szeregu już lat ul. Broniewskiego na odcinku od ul. Włociańskiej do ul. Krasińskiego (strona nieparzysta).

Na tym odcinku brakuje chodnika. Jest tylko wąska, tymczasowa jezdnia, na której z trudem mogą się minąć 2 pojazdy, a jest to jedyna droga dojazdu do budynków i do banku BGŻ. Na odcinku tym nie posadzono żadnych drzew ani krzewów, a należałoby je posadzić chociażby teraz (zieleń rośnie kilka lat), aby zapewnić ochronę pasem zieleni przed drugim odcinkiem jezdni ul.

Broniewskiego. Posadzenie żywoplotu wzdłuż torów tramwajowych zmniejszyłoby również bardzo dokuźliwy hałas, jaki powodują przejeżdżające tramwaje.

I jeszcze jedna sprawa: wszystkie dzielnice mogą się pochwalić dynamicznie rozwijającą się siecią sklepów i supermarketów, a Żoliborz nadal jest „sypialnią” bardzo zapóźnioną w tej dziedzinie. Sklepy są małe i jest ich niewiele. Czy nie można by przeznaczyć tego terenu na cele handlowe i zainteresować nim BILLE, GLOBI, HITA lub AUCHAN, aby wybudowały supermarket? Byłoby to dla mieszkańców Żoliborza ogromne ułatwienie w robieniu zakupów, teren zostałby lepiej wykorzystany, a władze dzielnicy miałyby określone wpływy z tej działalności. Co o tym sądzą gospodarze dzielnicy lub jakie plany mają w stosunku do tego terenu?

*Łączę pozdrowienia  
Wojciech Dąbkowski*

## WAKACJE Z ANGIELSKIM KARPACZ LIPIEC '96

10 dni pobytu w Karpaczu połączonego z rekreacją i zajęciami w grupie 10 osób gwarantuje wypoczynek i wspólną naukę w sympatycznej atmosferze.

- 30 godzin warsztatów językowych, intensywne konwersacje
- zajęcia w grupie 10 osób
- nauka, doskonalenie języka i świetna zabawa
- kwatery prywatne, wyżywienie
- górską rekreacją w pięknej okolicy

Jeżeli chcesz doskonalić swój angielski w grupie młodych ludzi, jeśli rozumiesz, że wkrótce stanie się on Twoim narzędziem pracy – Przyjedź! Skorzystaj z gór, rekreacji, zabawy we wspaniałym kurorcie, poznaj nowych ludzi.

**Pamiętaj - są przecież wakacje!**

**Informacja  
i  
rezerwacja**  
tel./fax:  
31-77-24



## JESTEŚ GŁODNY? WRAZ Z RODZINĄ ZAMÓW PIZZĘ W ROBERTINO

Zaprasza nowo otwarta pizzeria  
Warszawa, ul. Broniewskiego 89 (Piaski)  
czynna w godz. 11.00 – 22.00, 7 dni w tygodniu  
tel. 633-36-65

Polecamy:

- |  |   |
|--|---|
| <input type="checkbox"/> 42 rodzaje pizzy,         | <input type="checkbox"/> lasagne,             |
| <input type="checkbox"/> 5 rodzajów sałatek        | <input type="checkbox"/> spaghetti bolonaise, |
| <input type="checkbox"/> kebab                     | <input type="checkbox"/> udo kurczaka,        |
| <input type="checkbox"/> hamburgery                | <input type="checkbox"/> frytki,              |
| <input type="checkbox"/> kielbasę smażoną i z wody | <input type="checkbox"/> napoje.              |

**Bezpłatna dostawa do domu.**

na obszarze osiedli: PIASKI, WAWRZYSZEW, BIELANY, SĄDY ŻOLIBORSKIE, WRZECIONO, MARYMONT, ZATRASIE, BEMOWO, BOERNEROWO.

## NOWE ŻYCIE WSM

PISMO WARSZAWSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

dostarczane jest za pośrednictwem administracji osiedli do wszystkich budynków WSM.

**Dodatkowe egzemplarze (nie tylko aktualne) można otrzymać w Zarządzie WSM przy ul. Elbląskiej 14 oraz w administracjach osiedli.**

**GOLDEN TOURS**  
AGENCJA TURYSTYCZNA

oferuje wycieczki zagraniczne, imprezy pobytowe krajowe i zagraniczne, kolonie, obozy, trampingi. Imprezy na zamówienie, kursy językowe (zagraniczne)

Nowo otwarta  
agencja turystyczna  
**GOLDEN TOURS**

Biuro : Aplauz Complex  
ul. Radiowa 1A IIp.  
tel. 638-04-23, 638-04-38

**ZAPRASZAMY!** pon-pt 10<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>

**SAILOR** zaprasza na  
**ŻEGLARSKIE OBOZY SZKOLENIOWE**  
Turnusy 17-dniowe  
Szkolenie na stopnie:  
Żeglarsza, Sternika Jachtowego

Terminy turnusów: 30.06 - 16.07, 17.07 - 2.08, 3.08 - 19.08  
Okolice Węgorzewa, zakwaterowanie w namiotach,  
koszt: żeglarsz - 640,- (6.400.000 zł), sternik jachtowy - 650,- (6.500.000 zł)  
Informacje i zapisy tel. 638-65-86 po 17.00

## TOALETY

- działkowe, turystyczne, do jachtów, autobusów,
- kabinowe

oferuje

**TOYKA POLAND Ltd.**  
ul. Kolejowa 57 (wejście od Siennej)  
Tel. 632-71-30





# PROGRAM TELEWIZJI KABLOWEJ PORION



**SOBOTA - 25.05.96 r.**

9.00 Świat malucha  
 10.00 Kopciuch - wenezuel. serial obycz.  
 10.30 Mała magia - film dokument. USA cz. I  
 10.50 W obronie świata, w którym żyjemy  
 11.00 Alicja w krainie czarów - film  
 12.40 Tylko wtedy gdy się śmieje - serial  
 13.10 Mała syrena - bajka dla dzieci  
 14.00 Studio Ursynat  
 14.30 Tydzień w Porionie  
 15.00 Koncert życzeń  
 15.30 Disco Polo Show  
 16.30 Nasze życie, nasze zdrowie  
 17.00 Kalejdoskop - magazyn  
 19.30 Telewizyjny konkurs filmowy  
 20.00 Sledge Hammer - serial krym. USA  
 20.30 Wypożyczalnia - mag. nowości video  
 21.00 Dom i ogród - dok. franc. cz. II  
 22.05 Clip Box - teledyski na życzenie  
 23.30 Siedem nocy w Japonii - melodram.  
 1.00 Kanal Porion 2

**NIEDZIELA - 26.05.96 r.**

9.00 Świat malucha  
 10.00 Sledge Hammer - serial USA  
 10.30 Dom i ogród - dok. franc. cz. II  
 11.35 Tajemnica Wiklinowej Zatok - bajka pol.  
 12.50 Wypożyczalnia - mag. nowości video  
 13.10 Haggard - kom. angiel.  
 14.00 Studio Ursynat  
 14.30 Tydzień w Porionie  
 15.00 Koncert życzeń  
 15.30 Disco Polo Show  
 16.30 Nasze życie, nasze zdrowie  
 17.00 Kalejdoskop - magazyn  
 19.30 Telewizyjny konkurs filmowy  
 20.00 Barney Bamato - obycz. USA  
 21.00 Nasz człowiek w parlamencie  
 21.30 Haggard - komed. angiel.  
 22.00 Prywatne kolekcje - dram. obycz. USA  
 23.30 Dziewczyny z kosmosu - komed. USA  
 0.45 Kanal Porion 2

**PONIEDZIAŁEK - 27.05.96 r.**

9.30 Słońce o poranku - Świat malucha  
 10.30 Barney Bamato - serial  
 11.30 Nasz człowiek w parlamencie  
 12.00 Prywatne kolekcje - dram. obycz. USA  
 13.30 Łączymy się z kanałem Porion 2  
 15.30 Super piątka - serial USA  
 16.30 Warsz. Nurt Basketu Amatorskiego  
 17.00 Kino małolata - program dla dzieci  
 17.30 Okiem reportera, prognoza pogody  
 17.50 Telezakupy z Porionem  
 18.00 Tak się nie mówi - zabawa językowa  
 18.05 Filmy w Porionie  
 18.15 Warszawska Kronika Sportowa  
 20.00 Piękna i Bestia - odc. 1, obycz. USA  
 21.00 Sławni i bogaci - film dok. USA  
 21.45 Okiem reportera - wiadomości  
 22.00 Ochraniac i służyć - sens. USA  
 23.30 Studio Ursynat  
 0.00 Kanal Porion 2

**WTOREK - 28.05.96 r.**

9.30 Słońce o poranku - Świat malucha  
 10.30 Piękna i Bestia - odc. 1, obycz. USA  
 11.30 Sławni i bogaci - film dok. USA  
 12.25 Nikodem Dyżma - obycz. pol.  
 14.10 Studio Ursynat  
 14.40 Łączymy się z kanałem Porion 2  
 15.30 Super piątka - serial USA  
 16.30 Tajemnice tarota  
 17.00 Z muzycznym autografem  
 17.30 Okiem reportera, prognoza pogody  
 18.00 Sławni ludzie w liczbach i w kosmosie  
 18.20 Mam prawo do... - progr. publ.  
 18.40 Z własną kamerą  
 19.10 Impresje Zdzisława Sierpińskiego  
 20.00 Piękna i Bestia - odc. 2, obycz. USA  
 21.00 Sławni i bogaci - film dok. USA  
 21.45 Okiem reportera - wiadomości  
 22.05 Miłość ojca - obycz. franc.  
 23.35 Studio Ursynat  
 0.05 Kanal Porion 2

**ŚRODA - 29.05.96 r.**

9.30 Słońce o poranku  
 10.30 Piękna i Bestia - obycz. USA  
 11.30 Sławni i bogaci - film dok. USA  
 12.15 Miłość ojca - obycz. franc.  
 14.00 Studio Ursynat  
 14.30 Łączymy się z kanałem Porion 2  
 15.30 Kopciuch - wenezuel. serial obycz.  
 16.30 Hity Porionu  
 17.00 Wiosna w Porionie  
 17.30 Okiem reportera  
 17.50 Telezakupy z Porionem  
 18.05 Wokół nas - spotkanie dziennikarzy  
 18.30 Troll - mag. muzyki młodzieżowej  
 19.00 Moto-Porion: progr. motoryzacyjny  
 20.00 Kopciuch - wenezuel. serial obycz.  
 21.00 Dookoła sławy: mag. nowinek kult.  
 21.30 Okiem reportera - wiadomości  
 22.00 Małtanki Sokola - sens. USA  
 23.30 Studio Ursynat  
 0.00 Kanal Porion 2

**CZWARTEK - 30.05.96 r.**

9.30 Słońce o poranku  
 10.30 Kopciuch - wenezuel. serial obycz.  
 11.30 Małtanki Sokola - sens. USA  
 13.00 Studio Ursynat  
 13.30 Łączymy się z kanałem Porion 2  
 15.30 Kopciuch - wenezuel. serial obycz.  
 16.30 Hity Porionu  
 17.00 Eko-wiadomości  
 17.30 Okiem reportera, prognoza pogody  
 18.00 Warto przeczytać  
 18.25 Z pierwszej ręki - progr. publicystyczny  
 19.00 Janusz Korwin-Mikke zaprasza  
 20.00 Kopciuch - wenezuel. serial obycz.  
 21.00 Dookoła sławy: mag. nowinek kult.  
 21.30 Okiem reportera - wiadomości  
 22.00 Rywale - obycz. USA  
 23.30 Studio Ursynat  
 0.00 Kanal Porion 2

**PIĄTEK - 31.05.96 r.**

9.30 Słońce o poranku - Świat malucha  
 10.30 Kopciuch - wenezuel. serial obycz.  
 11.30 Rywale - obycz. USA  
 13.00 Studio Ursynat  
 13.30 Łączymy się z kanałem Porion 2  
 15.30 Kopciuch - wenezuel. serial obycz.  
 16.30 Od Aten do Atlanty  
 17.00 Kamera na dachu - progr. dla dzieci  
 17.30 Okiem reportera  
 17.55 Eko-radio  
 18.05 Telezakupy z Porionem  
 18.15 Kwadrans Zygmunta Broniarka  
 18.30 Filmy w Porionie  
 18.45 Drogo, tanio, najtaniej  
 19.10 Świat Szyndzielorza - komentarz tyg.  
 19.30 Warsz. Centrum Karate - zaprasza  
 20.00 Kopciuch - wenezuel. serial obycz.  
 21.00 Dookoła sławy  
 21.30 Okiem reportera - wiadomości  
 22.00 Clip Box - teledyski na życzenie  
 23.30 Mac i ja - obycz.-rodziny USA  
 1.00 Studio Ursynat  
 1.30 Program Porion 2

**SOBOTA - 1.06.96 r.**

9.00 Świat malucha  
 10.00 Kopciuch - serial obycz.  
 10.50 Mac i ja - film anim. dla dzieci  
 12.20 Dzień Dziecka z Porionem  
 14.00 Studio Ursynat  
 14.30 Tydzień w Porionie  
 15.00 Koncert życzeń  
 15.30 Disco Polo Show - mag. muz.  
 16.30 Nasze życie, nasze zdrowie  
 17.00 Fat nie fart - zakupy z telewizora  
 19.30 Telewizyjny konkurs filmowy  
 20.00 Sledge Hammer - serial krym. USA  
 21.30 Wypożyczalnia - mag. nowości video  
 22.05 Clip Box - teledyski na życzenie  
 23.30 Nienasycony  
 1.05 Kanal Porion 2

**NIEDZIELA - 2.06.96 r.**

9.00 Świat malucha  
 10.00 Sledge Hammer - serial USA  
 10.30 Tajemnica szczyfu Marabuta - film anim.  
 11.45 Dom i ogród - franc. film dokum.  
 12.50 Wypożyczalnia - magazyn nowości video  
 13.10 Haggard - ang. serial kom.  
 14.00 Studio Ursynat  
 14.30 Tydzień w Porionie  
 15.00 Koncert życzeń  
 16.30 Nasze życie, nasze zdrowie  
 17.00 Fat nie fart - zakupy z telewizora  
 19.30 Telewizyjny konkurs filmowy  
 20.00 Nowożeńcy - kom. obycz. USA  
 21.35 Nasz człowiek w Parlamencie  
 22.00 Wielkie wakacje - franc. kom.  
 23.25 Teatrzyk intryg: „Ach ten Leon”  
 0.00 Kanal Porion 2

**PONIEDZIAŁEK - 3.06.96 r.**

9.30 Słońce o poranku  
 10.00 Nowożeńcy - kom. obycz. USA  
 11.35 Haggard - cz. IV, ang. serial kom.  
 11.30 Planeta moda - na wybiegach świata  
 12.00 Wielkie wakacje - franc. kom.  
 13.25 Łączymy się z kanałem Porion 2  
 15.30 Super piątka - serial sens. USA  
 16.30 Warszawski Nurt Basketu Amatorskiego  
 17.00 Kino małolata  
 17.30 Okiem reportera  
 17.50 Telezakupy z Porionem  
 18.00 Tak się nie mówi - zabawa językowa  
 18.05 Filmy w Porionie  
 18.15 Warszawska Kronika Sportowa  
 20.00 Bezpieczne miasto - mag. policyjny  
 21.30 Okiem reportera - wiadomości  
 22.00 Piękna i Bestia - obycz. USA  
 23.00 Gwiezdny pył - muz. USA  
 0.30 Studio Ursynat  
 1.00 Kanal Porion 2

**WTOREK - 4.06.96 r.**

9.00 Słońce o poranku - Świat malucha  
 10.30 Piękna i Bestia - obycz. USA  
 11.30 Gwiezdny pył - muz. USA  
 14.10 Studio Ursynat  
 15.30 Super piątka - serial sens. USA  
 16.30 Hity Porionu  
 17.00 Z muzycznym autografem  
 17.30 Okiem reportera  
 18.00 Sławni ludzie w liczbach i w kosmosie  
 18.20 Mam prawo do... - progr. publicystyczny  
 18.40 Z własną kamerą  
 19.00 Impresje Zdzisława Sierpińskiego  
 19.30 Adwokat domowy  
 20.00 Piękna i Bestia - obycz. USA  
 21.00 Dookoła sławy - mag. nowinek kult.  
 21.30 Okiem reportera - wiadomości  
 22.00 Kosmiczne łowy - serial USA  
 23.35 Studio Ursynat  
 0.05 Kanal Porion 2

**ŚRODA - 5.06.96 r.**

9.00 Słońce o poranku  
 10.30 Piękna i Bestia  
 11.30 Kosmiczne łowy - film USA  
 13.00 Świat malucha - bajki dla dzieci  
 13.30 Studio Ursynat  
 14.00 Łączymy się z kanałem Porion 2  
 15.30 Kopciuch - serial wenezuel.  
 16.30 Hity Porionu  
 17.00 Wiosna w Porionie  
 17.30 Okiem reportera  
 17.50 Telezakupy z Porionem  
 18.05 Wokół nas - spotkanie dziennikarzy  
 18.30 Troll - mag. muzyki młodzieżowej  
 19.00 Moto-Porion: program motoryzacyjny  
 20.00 Kopciuch - serial wenezuel.  
 21.00 Dookoła sławy - mag. nowinek kult.  
 21.35 Okiem reportera - wiadomości  
 22.00 U progu tajemnicy - horror ang.  
 23.30 Studio Ursynat  
 0.00 Kanal Porion 2

**CZWARTEK - 6.06.96 r.**

9.00 Słońce o poranku  
 10.30 Kopciuch - serial wenezuel.

11.30 U progu tajemnicy - ang. horror  
 13.00 Świat malucha - bajki dla dzieci  
 13.30 Studio Ursynat  
 14.00 Łączymy się z kanałem Porion 2  
 15.30 Kopciuch - serial wenezuel.  
 16.30 Hity Porionu  
 17.00 Eko-wiadomości  
 17.30 Okiem reportera  
 18.00 Warto przeczytać  
 18.25 Z pierwszej ręki - progr. publicystyczny  
 19.00 Janusz Korwin-Mikke zaprasza  
 20.00 Kopciuch - serial wenezuel.  
 21.00 Sławni i bogaci - mag. filmowy  
 21.30 Peryskop - mag. kulturalny  
 21.45 Okiem reportera - wiadomości  
 22.00 Laleczki Woo-Doo - horror USA  
 23.45 Studio Ursynat  
 0.15 Kanal Porion 2

**PIĄTEK - 7.06.96 r.**

9.00 Słońce o poranku  
 10.00 Kopciuch - serial wenezuel.  
 11.30 Sławni i bogaci - mag. filmowy  
 12.35 Z planu filmowego - film dokum.  
 13.45 Studio Ursynat  
 14.15 Łączymy się z kanałem Porion 2  
 15.30 Kopciuch - serial wenezuel.  
 16.30 Od Aten do Atlanty  
 17.00 Kamera na dachu - program dla dzieci  
 17.30 Okiem reportera  
 17.55 Eko-radio  
 18.05 Telezakupy z Porionem  
 18.15 Kwadrans Zygmunta Broniarka  
 18.30 Filmy w Porionie  
 18.45 Droga, tanio, najtaniej  
 19.10 Świat Szyndzielorza  
 20.00 Kopciuch - serial wenezuel.  
 21.00 Sławni i bogaci - mag. filmowy  
 21.30 Okiem reportera - wiadomości  
 22.00 Mój kuzyn z Ameryki - obycz. USA  
 23.35 Clip Box - teledyski na życzenie  
 1.00 Studio Ursynat  
 1.30 Program Porion 2

**SOBOTA - 8.06.96 r.**

9.00 Świat malucha  
 10.00 Kopciuch - serial obycz.  
 10.50 Listy do Twojego Dziecka - progr.  
 11.05 Świat malucha - „Księżna zaba”  
 12.00 Tylko wtedy gdy się śmieje - serial  
 12.30 Mój kuzyn z Ameryki - obycz. USA  
 14.00 Studio Ursynat  
 14.30 Tydzień w Porionie  
 15.00 Koncert życzeń  
 15.30 Disco Polo Show  
 16.30 Nasze życie, nasze zdrowie  
 17.00 Benefis - magazyn  
 19.30 Telewizyjny konkurs filmowy  
 20.00 Sledge Hammer  
 20.30 Wypożyczalnia - mag. nowości video  
 21.00 Sławni i bogaci - magazyn filmowy  
 22.00 Clip Box - teledyski na życzenie  
 23.30 Siła strachu - sens. USA  
 1.10 Atomic TV  
 3.10 Kanal Porion 2

**NIEDZIELA - 9.06.96 r.**

9.00 Świat malucha  
 10.00 Sledge Hammer - serial USA  
 10.30 Siła strachu - sens. USA  
 12.10 Dom i ogród - franc. film dok.  
 13.15 Wypożyczalnia - mag. nowości video  
 13.35 Haggard - ang. serial kom.  
 14.00 Studio Ursynat  
 14.30 Tydzień w Porionie  
 15.00 Koncert życzeń  
 15.30 Disco Polo Show - mag. muzyczny  
 16.30 Nasze życie, nasze zdrowie  
 17.00 Benefis - magazyn  
 19.30 Telewizyjny konkurs filmowy  
 20.00 Śmierć na własne życzenie - obycz. USA  
 21.30 Gwiazdy - „Sharon Stone” - dok. USA  
 22.00 Nic z tych rzeczy - film  
 23.25 Fan Film Club  
 1.05 Atomic TV  
 3.05 Kanal Porion 2

Całą dobę TELEGAZETA  
 WTK PORION zastrzega sobie  
 prawo zmian w programie!

## TELEFONY W PORIONIE

BIELANY – Daniłowskiego 2/4

Biuro Obs. Klienta tel./fax 34-52-89, 35-47-76

TV PORION studio t el./fax 34-52-89, 35-47-76

Sklep RTV tel./fax 34-52-89, 35-47-76

Sklep meblowy 34-52-87

Super Sam/Bar 34-46-85

BIELANY – Księgarzy 11

Super Sam 669-91-96, tel./fax 663-85-86

PRAGA – Okrzei 35

Sklep meblowy

Sklep RTV

BRÓDNO – Krasnobrodzka 11

Sklep RTV

Sklep meblowy

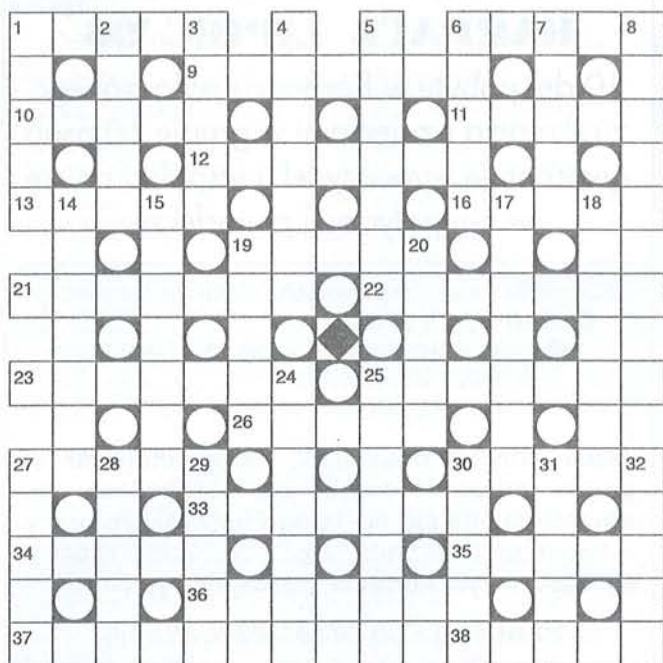
MOKOTÓW – Wałbrzyska 48

Sklep RTV

614-50-48

614-50-48

644-57-54



POZIOMO:

1) podstawowy zespół pracowników 6) lasso 9) muzeum pod gołym niebem 10) mieszkaniec Edynburga 11) pianista grający w kawiarniach i restauracjach 12) fotograficzne 13) jednostka masy drogich kamieni - w jubilerstwie 16) ceny obiegowe pieniędzy i papierów wartościowych 19) system wynagrodzenia za pracę 21) stacja PKP na linii Warszawa - Mińsk Maz. 22) mieszkanka Indii 23) kraina hist. w pn. Hiszpanii w Pirenejach 25) świadome dezorganizowanie pracy przez niszczenie środków produkcji 26) metal srebrzystobiały, używany w stopach 27) pierwiastek chem. z rodziny lantanowców 30) duży gar 33) leczy ziołami 34) nasz Bałtyk 35) jest nim motocykl 36) papierosy 37) lutowa solenizantka 38) grała w filmie „Czterej pancerni i pies”.

jadąc w góry na urlop weź je ze sobą 14) włóczka do robienia tkaniny 15) w muzyce w utworach na instrumenty klawiszowe zespała nuty dla obu rąk 17) w górnictwie pochyłe wyrobisko, w którym urobek transportuje się z dołu do góry 18) męskie wierzchnie okrycie, noszone dawniej przez chłopów 19) kotwica lub klamra u pasa 20) póty nosi wodę, póki się ucho nie urwie 24) długa ręczna broń palna używana w XVI i XVII wieku 25) urządzenie sygnalizacyjne przy torze kolejowym, zapewniające prawidłowość w ruchu pociągów 27) taniec towarzyski 28) powieść Elizy Orzeszkowej 29) modra Wisła 30) cichy hałas 31) styl w sztuce 32) jedna z dwóch w ludzkim ciele.

Oprac. Stanisław Sakowski

Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adresem redakcji w ciągu 14 dni od daty ukazania się numeru.

Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy nagrody książkowe. Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 3 nagrodę wylosował Krzysztof Czempiński.

Książki, ufundowane przez Księgarnię Firmową FILAR z ulicy Wolskiej 84/86 – wysyłamy pocztą.

PIONOWO:

1) nieduży kawałek chleba lub mięsa 2) duży port handlowy i wojenny nad Atlantykiem 3) promieniotwórczy pierwiastek chemiczny 4) naczynie na napoje 5) pododdział lotnictwa lub zespół dużych okrętów (krążowników) 6) stary mebel 7) rozbójnik morski, pirat 8)

OGŁOSZENIA MIESZKANIOWE

W tej rubryce ogłoszenia dotyczące zamiany mieszkań w ramach spółdzielni zamieszczamy bezpłatnie

- Zamienię mieszkanie lokatorskie – dwa pokoje o pow.38 m. kw. – na trzy pokoje tel. 663-20-63.
- Zamienię 2 pokoje lokatorskie 37 m. kw., VII p., winda, wszystkie wygody, klepka, glazura, telefon, przy ul. Elbląskiej, na 3 pokoje z kuchnią, telefonem, wiadomość tel. 633-83-70.
- Kupię mieszkanie na Piaskach 60-90 m. kw., tel. 633-67-53.

ŻYCIE NA WESOŁO

Antoś przyszedł ze szkoły i pyta mamy:

- Czy jedziny nóm dowo Pómbóg?
- Ja, Pómbóczek.
- Czy podarónki przynosi Dzieciątkó?
- Ja.

- A czy to prawda, że dzieci przynoszą bocian?

- Prawda.
- Powiedz mi w takim razie mamó, po co nóm właściwie tata?

- Chciałabym, by perły, które noszę w pierwszym akcie, były prawdziwe - mówi pewna kapryśna aktorka.  
- Dobrze, będą prawdziwe - odpowiada, uśmiechając się, dyrektor teatru.  
- Wszystko będzie prawdziwe. I perły w pierwszym akcie, i trucizna w ostatnim.

- Codziennie odprowadza Cię do domu inny żołnierz - gorszy się matka.  
- Nie możesz zdecydować się na jednego?

- Nie - odpowiada córka - bo żaden nie ma przepustki każdego dnia.

Nastolatka wraca o jedenastej wieczorem do domu.

Matka krzyczy:  
- Jak ci nie wstyd tak późno wracać?! Ja w twoim wieku...  
- Wiem, mamó! Musiałam siedzieć w domu, bo ja miałam już dwa latka.

Ksiądz do gazdy:  
- Czy odmawiasz modlitwę przed każdym posiłkiem?  
- Nie, moja baba dobrze gotuje.

Przychodzi zając do sklepu z artykułami żelaznymi:

- Dzień dobry, jest marchewka?  
- Nie ma, tu jest sklep żelazny.

Nazajutrz.

- Czy jest marchewka?  
- Mówiłem już, tu jest sklep żelazny.

Na trzeci dzień.

- Czy przywieźli te marchewki?  
- Słuchaj zając, jeśli jeszcze raz spytasz o marchewkę, to ci gwoździami uszy do lady poprzybijam!

Na czwarty dzień.

- Dzień dobry, czy są gwoździe?  
- Nie ma.

- A marchewka?

W urzędzie stanu cywilnego pewna młoda matka długo wertuje książkę telefoniczną.

- W czym mogę pani pomóc? - pyta urzędniczka.

- Nie wiem, jak nazwać swoje dziecko.

- Dam pani kalendarz, tam są wszystkie imiona.

- Imię to ja już mam, szukam nazwiska.

Za „Angorą” nr 17/96



Rada Programowa: Irena Chmielewska (z-ca przewodniczącej), Mirosław Czyżkowski, Jerzy Górecki, Włodzimierz Kosmal, Marek Malinowski, Wiesława Mingin, Elżbieta Pacholska, Kazimiera Szerszeniewska (przewodnicząca), Halina Troszczyńska-Smyczyńska, Maria Wężykowska.